



d l a t e g o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 8 (344) 1 sierpnia 2020



Program duszpasterski dla Kościoła w Polsce
Eucharystia daje życie (2019-2022)
(2019/2020) Temat: Wielka tajemnica wiary
Motto biblijne: „[...] abyście uwierzyli w Tego, którego [Bóg] posłał” (J 6, 29)

**Rok 2020 – Rokiem Świętego Jana Pawła II, Rokiem Bitwy Warszawskiej,
Rokiem Romana Ingardena, Rokiem Leopolda Tyrmanda, Rokiem Zaślubin Polski
z Morzem w Pucku, Rokiem Hetmana Stanisława Żółkiewskiego, Rokiem Ojca
Józefa Marii Bocheńskiego, Rokiem Fizyki, Rokiem Jana Kowalewskiego**

Ks. Józef Kozyra: **Maryja Wniebowzięta wpisuje się w chwałę zmartwychwstania Jezusa** [s. 2](#)

Antoni Winiarski: **Kurytyba – centrum brazylijskiej Polonii** [s. 27](#)

Jan Mikos: **Moje wspomnienia o Janie Pawle II** [s. 4](#)



„Kieliszek wina” w Parku Stanowym Vila Velha, 100 km od Kurytyby, stolicy stanu Parana.

Teresa Schultz: **Pielgrzymka do Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic** [s. 12](#)

Robert Prorok: **Walne Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w dniu 27.06.2020 r.** [s. 17](#)

+ Wiesław Mering: **Nawiązując do inicjatywy „Zranieni w Kościele”** [s. 20](#)

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach [s. 26](#)

Wersje kolorowe biuletynu „Dłatego” można pobrać: <http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/>

Maryja Wniebowzięta wpisuje się w chwałę zmartwychwstania Jezusa

Aby zrozumieć tajemnicę wiary o Wniebowzięciu Maryi musimy przybliżyć sobie Wielkanocne przesłanie Świętego Grobu Jezusa. Maryja bowiem już uczestniczy w chwale zmartwychwstania. Wielką pomocą w pogłębieniu tej prawdy są przemyślenia Sługi Bożego – ks. Jana Machy zawarte w „Kazaniu Wielkanocnym o przesłaniu Świętego Grobu” wygłoszone w kościele św. Józefa w Rudzie Śląskiej dnia 13 IV 1941 r.

<<Wielkanocna radość ogarnia z grobu Jezusa cały świat. Obok grobu Jezusa Chrystusa znieważonego, ukrzyżowanego, ale zmartwychwstałego, w naszej duszy pojawiają się dwie myśli: w Wielkanoc życie zwyciężyło śmierć a uciśniona prawda zatriumfowała nad niegodziwością, tzn., że Wielkanoc jest Świętem naszej przyszłości i jest Świętem zwycięstwa Prawdy.

I.// Wielkanoc jest świętem naszej przyszłości.

Naszą duszę przygnia uniwersalne prawo przemijania całego ziemskiego bytu, jednak zwycięski, zmartwychwstały z grobu do nowego życia Chrystus jest gwarancją tego, że po ziemskim upadku czeka na nas piękniejsza i lepsza przyszłość.

Radosna, wzniosła radość Świąt Wielkanocnych pochodzi z Jego nauki o tym, że śmierć jednostki i zniszczenie świata nie oznacza klęski i zagłady ostatecznej, lecz że życie ziemskie znajdzie swoją kontynuację w życiu wiecznym. Z tej prawdy rodzi się ożywiająca i nigdy nie przemijająca radość najważniejszego wydarzenia w dziejach świata, jakim jest Zmartwychwstanie Chrystusa. Dlatego też z grobu Zmartwychwstałego tryska czyste, świeże źródło witalności i optymizmu.

Od czasu kiedy świt pierwszego Święta Wielkanocy rozjaśnił zrozwężone oblicza Apostołów i przyniósł im cudowną radosną nowinę minęły prawie dwa tysiące lat w historii ludzkości. Niezliczone są kierunki duchowe, które pojawiały się od tego czasu, aby zaprowadzić ludzkość do krainy szczęśliwości. Mimo to, miliony ludzi na całej kuli ziemskiej oddają dzisiaj hołd Zmartwychwstałemu Chrystusowi w pokornej modlitwie i instynktownie wyznają prawdę słów Apostoła [Piotra i Pawła]: „nie istnieje na świecie żadne inne imię, które by w duszy ludzkiej wywoływało takie uczucie, jakie w nas budzi Imię Jezusa” (por. Dz 4,12; Flp 2,9nn).

Spójrzcie: grób, który przez dwa tysiące lat nie uległ zniszczeniu! Grób, nad którym miliony czuwają w modlitwie, ponieważ wiedzą, że bez zmar-

tychwstałego Chrystusa nie ma bezpiecznego życia, nie ma nadziei na przyszłość ani ukoronowania życia. Wprawdzie człowiek przepełniony mistериem wielkanocnym jest także wydany władzy przemijania wszystkiego co ziemskie, ale taki śmiertelnik nie schodzi do grobu jako pokonany, lecz jako zwycięzca. Dla niego śmierć nie oznacza końca, lecz początek; nie wieczną zagładę, lecz początek życia: po życiu ziemskim - życie wieczne. Kiedy duszę ludzką ogarnia paraliżująca myśl o przemijaniu człowieka, Zmartwychwstały Chrystus z wyższością wskazuje nam pusty grób wielkanocny. Nawet gdy uczeni zaskakiwać będą ludzkość nowymi osiągnięciami techniki i nauki, artyści tworzyć będą cudowne dzieła, to wszystko to nigdy jednak nie wypełni głębi duszy ludzkiej, gdybyśmy zapomnieli o podążaniu za Zmartwychwstałym Chrystusem. Chwalebny grób wielkanocny zapowiada święto pocieszenia dla tych tysięcy i milionów ludzi, którzy spełniają swoje obowiązki z potem na czole, ciałem pokrytym śladami walki o przetrwanie, ale z sercem pełnym pokoju spokojnego sumienia, wyznając święte przekonanie: sprawiedliwość i dobro nigdy nie przeminą.

O, jakim życiem napełnia nas zmartwychwstały Zbawiciel! Ile witalności, zapału i siły wydobywa się z tego pustego grobu! Chrystus umarł na krzyżu, lecz w momencie, kiedy zwiesił głowę zdrząła ziemia, pękały skały, otwarły się grobowce, chmury przesłoniły słońce. Piekło, uważaj na swoje zwycięstwo!

Chrystus umarł na krzyżu. Trzeciego dnia jednak świetlisty błysk wielkanocnego grobu rozświetlił ciemność, grzech schował się przed dotykem zmartwychwstałego Zbawiciela. Piekło! Gdzie jest twoje zwycięstwo!

Chrystus umarł na krzyżu, ale od dwóch tysięcy lat miliony ludzi ze łzami w oczach patrzą z wdzięcznością i miłością na Jego Wielkanocny Grób i śpiewają z żarliwą radością hymn zwycięstwa: „Chrystus zmartwychwstał. Alleluja!” Tak, Wielkanoc jest świętem naszej przyszłości, świętem życia.

II.// Wielkanoc jako święto zwycięstwa prawdy.

Czy można nam mieć za złe, kiedy w naszej udręczonej duszy wraz ze świętą tajemnicą Wielkanocy strzeżemy jeszcze innej drogiej myśli? Święto Wielkanocy uczy nas, że nie ma życia bez śmierci, że słońce wychodzi z nocnej ciemności i że droga do radości wielkanocnej prowadzi przez grób cierpienia i smutku.

Szlachetna ofiara i straszliwe męki niewinnie ukrzyżowanego Chrystusa bardziej niż wszystko

inne usprawiedliwiają głęboką prawdę historycznej filozofii: ludy żyją, jeśli ich najlepsi, najuczciwsi synowie składają z siebie ofiarę. Przesłanie wielkanocne udowadnia nam, że ze znośzonego po męsku cierpienia, którego ciężkie brzemie przyniata okaleczone ramiona najlepszego ze wszystkich, może wypłynąć siła zdolna do zbudowania fundamentów historii na kolejne tysiąclecie. Wraz z wielkanocnym świtem wyrosła z grobu potępiona, zdeptana, udręczona prawda pouczająca nas o tym, że prawo do radości wielkanocnej można zdobyć przechodząc krwawe stacje Góry Kalwarii. Czy dziwi fakt, że zwycięsko zmartwychwstały ze swojego grobu Chrystus stoi najbliżej stojących u Jego grobu: [Jego Matki i innych] załamanych, ciężko walczących dusz? Czy może kogoś dziwić, że siła wielkiego misterium wielkanocnego delikatnie otacza naszą duszę jak lekkie letnie powietrze?

Prawda nie jest popularna, można ją na jakiś czas zakuć w kajdany, można sztytować z dobra, zdeptać godność, ale jej zdolne do pokonania wszystkiego siły wydostaną się nawet z zapieczetowanego, zamkniętego potężnym kamieniem grobu, aby w cudownym blasku wielkanocnego poranka rozpocząć swój zwycięski marsz. Ostateczny los prawdy to nie mroczny wieczór Wielkiego Piątku, lecz świetlisty promień chwały wielkanocnego poranka. Rozbrzmiewajcie więc dzwony wielkanocne! Niech wasz dźwięk roznie się daleko, aby wszędzie tam, gdzie cierpią stroskane dusze ludzkie, głosić wieść o tym, że ciemność nocy Wielkiego Piątku ustępuje miejsca światłu wielkanocnego poranka. Wierzmy w to, że na końcu trudnej, krwawej drogi prowadzącej przez Górę Oliwną i Golgotę widać blask wielkanocnego grobu. Wierzmy, że krwawe stacje drogi krzyżowej historii zaprowadzą nas w końcu do grobu Zmartwychwstania. Tak, niezłomnie wierzymy w to, że nawet jeśli nasz Wielki Piątek będzie miał więcej niż 24 godziny, to po nim nastąpi wielkanocny poranek. Kiedy? Tego nie wiemy. Ale ten poranek przyjdzie. Dlatego też do Zmartwychwstałego Zbawiciela kierujemy dzisiaj naszą żarliwą modlitwę wielkanocną, aby w końcu otwarło się niebo zasłonięte ciemnością naszej ciernistej drogi przez mękę i aby oświecił nas delikatny blask wielkanocnego poranka. Amen.>>

W tym zwycięstwie Zmartwychwstałego Chrystusa nad śmiercią już w pełni uczestniczy Wniebowzięta Maryja. Teraz w niebie Ją już na stałe oświeca delikatny blask wielkanocnego poranka. I taka jest też nasza przyszłość.

Ks. Józef Kozyra

Ojciec Święty Franciszek do Polaków

Audiencja ogólna – środa 17 VI 2020 r.

„Pozdrawiam serdecznie Polaków. Dzisiaj przypada liturgiczne wspomnienie św. brata Alberta Chmielowskiego, opiekuna ubogich. Pomagał on bezdomnym i zmarginalizowanym powracać do godnego życia w społeczeństwie. Na wzór świętego Franciszka z Asyżu nazywany jest polskim «Biedaczyną». Jego życiową dewizą było zawołanie: «Być dobrym jak chleb». Naśladujmy go w bratniej miłości, niosąc pomoc głodnym, zgubionym życiowo, ubogim, potrzebującym, a zwłaszcza bezdomnym. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 17 VI 2020

Audiencja ogólna – środa 24 VI 2020 r.

„Serdecznie pozdrawiam wszystkich Polaków. Drodzy bracia i siostry, wchodzimy w okres wakacji. Pomimo wszystkich środków bezpieczeństwa związanych z zagrożeniem zarażenia koronawirusem, niech to będzie spokojny czas odpoczynku, korzystania z piękna natury i umacniania więzi z ludźmi i z Bogiem. Idąc za przykładem Dawida, módlmy się do Pana w chwilach dobrych i złych, i chwalmy Go za każdą łaskę, jaką otrzymujemy z Jego Serca pełnego miłości dla nas. Jego błogosławieństwo niech wam zawsze towarzyszy!”

Biuletyn Radia Watykańskiego, 24 VI 2020

Rok 2020

– Rokiem Świętego Jana Pawła II

Z kalendarza na rok 2020

**wydanego przez Edycję Świętego Pawła
sierpień**

Pod Twoją obronę, uciekamy się. Twojej opiece powierzamy dzieje Kościoła i całej Ojczyzny. Twojej matczynej miłości oddajemy los każdego z nas z osobna, naszych rodzin i całego narodu. Wyprasza nam, Maryjo, łaskę wiary, nadziei i miłości, abyśmy na Twój wzór i pod Twoim przewodnictwem nieśli w nowe tysiąclecie świadectwo miłości Ojca, odkupieńczej śmierci i zmartwychwstania Syna oraz uświęcającego działania Ducha Świętego. Bądź z nami nieustannie, Panno chwalebna i błogosławiona. O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza. Matko nasza! Amen.

Jan Paweł II

Tekst: homilia podczas Liturgii słowa,
Wadowice, 16 czerwca 1999 r.

Moje wspomnienia i przeżycia pontyfikatu papieża Polaka Jana Pawła II w setną rocznicę jego urodzin

Wybór Papieża 16 października 1978 r.

Habemus Papam – mamy Papieża, zabrzmiało w głośnikach radiowych i telewizyjnych 16 października 1978 roku. Papieżem został kardynał Karol Wojtyła, Polak, który przyjął imię Jan Paweł II. Komunistyczne środki społecznego przekazu w Polsce podały tę wiadomość z wielkim przerażeniem – słuchając tych informacji odniosłem takie wrażenie. Polska w tym czasie była zniewolona. Naród polski oprócz wielkiego Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego, otrzymał od Niebios jeszcze większą podporę duchową, samego zastępcę Chrystusa na naszej ziemi. Był to okres zimnej wojny i planu uderzenia na zachód bronią atomową. To wszystko wyjawiał dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Zbigniew Kukliński, przekazując plany Układu Warszawskiego i całą dokumentację broni jaką w tym czasie dysponowano.

16 października 1978 na zwołanym po śmierci Jana Pawła I drugim konklawe w ósmym głosowaniu kard. Karol Wojtyła został wybrany na papieża i przybrał imię Jana Pawła II. Zasiadł na stolicy św. Piotra 22 października 1978 roku. Jest też głową państwa watykańskiego. Dla mnie osobiście i dla większości w moim środowisku, nastąpiła jakby potężna ulga na sercu i duchu. Olbrzymia radość z tego, że mamy kogoś na zachodzie, kto nie zapomni o Polakach i przyczyni się do integracji Polski z zachodem i oderwanie jej od wschodu. Dla wrogów Polski staliśmy się bardzo niebezpieczni, bo traciliśmy strach przed wielkim działaniem i nawet śmiercią, otrzymaliśmy nadzieję i siłę pokonania zła, czyli systemu totalitarnego i władzy komunistycznej. Uwierzeniem tej siły po wizycie papieża Jana Pawła II w Polsce było obalenie systemu totalitarnego i podpisanie umowy pomiędzy delegacją strajkujących pracowników reprezentowanych przez Lecha Wałęsę, a władzą komunistyczną reprezentowaną przez Mieczysława Jagielskiego. Miałem wtedy 31 lat i pełną świadomość polityczną w jakiej znajdowała się nasza Ojczyzna. Odczuwało się, że coś się w najbliższej przyszłości wydarzy. Wiele osób odnosiło to wydarzenie do różnych prywatnych objawień i proroctw na temat Polski. Karol Wojtyła urodził się w wolnej Polsce, II Rzeczpospolitej i dokładnie znał czasy

przedwojenne, ale też wychowywał się i działał w systemie totalitarnym. Znał dokładnie zamiary komunistów.

Pierwsza pielgrzymka do Ojczyzny – 1979 r.

Pielgrzymkę i jej skutki dla mnie (zaangażowanie w NSZZ Solidarność) opisałem w Dłatego nr 6 (330) z 2 czerwca 2019 r. na str. 33-38 w artykule pt. „Jak przeżyłem pierwszą pielgrzymkę papieża Polaka Jana Pawła II w czerwcu 1979 roku”.

Ojciec Święty Jan Paweł II w Katowicach 20 czerwca – 1983 r.

20 czerwca 1983 roku Ojciec Święty Jan Paweł II odwiedził Śląsk. Bardzo pragnął tych odwiedzin. Przecież wiele łączyło Go w osobistym uczestnictwie corocznych pielgrzymek mężczyzn do Piekar Śląskich. Tutaj modlił się o budowę nowych kościołów na Śląsku, a zwłaszcza kościoła na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Tutaj wraz z górnikami modlił się o wolne niedziele, o przestrzeganie praw pracowniczych i uszanowanie godności każdej osoby ludzkiej od jej poczęcia do naturalnej śmierci. Tutaj wzywał władze do poszanowania praw pracowniczych i traktowanie pracowników jako podmiotów, a nie traktowanie ich jako narzędzi pracy. Tutaj wszystkie najtrudniejsze sprawy na Śląsku i w Polsce kardynał Karol Wojtyła powierzał Matce Bożej Piekarskiej, która często wstawiała się za Polakami w trudnych dziejach na przestrzeni historii. Ze względu na małą przestrzeń przed bazyliką w Piekarach Śląskich, spotkanie przeniesiono do Katowic na lotnisko Muchowiec. Osobiście uczestniczyłem w tym spotkaniu z Papieżem. Pokróćce przedstawię osobiste refleksje po tym spotkaniu:

Byłem wtedy na lotnisku. Szedłem pieszo ulicami Katowic z Osiedla Tysiąclecia. Był to okres stanu wojennego, chociaż już niektóre zabrane prawa zostały lekko poluzowane. Każdy miał w świadomości represje tego okresu. Idąc ulicami Katowic po jednej i drugiej stronie ulicy był szpaler funkcjonariuszy: MO, SB, ORMO, ZOMO i byli inni donosiciele. Zwróceni byli twarzą do jezdni i każdego przechodnia obserwowali. Ludzie tłumnie ciągnęli na lotnisko. Władze wojskowe tłumaczyli tak dużą obecność funkcjonariuszy porządkowych, żeby zapewnić bezpieczeństwo Papieżowi, a faktycznie chcieli pokazać swoją siłę i że nie cofną się przed niczym, aby nie dopuścić do manifestacji. Na lotnisku mogło być nawet około 2 milionów ludzi.

Wstęp na lotnisko uprawniał tylko osoby mające kartę wydaną przez kurie w Katowicach. Karta była sprawdzana przez wpuszczających na lotnisko. Karta miała kupon kontrolny, który był odrywany. Karta musiała mieć pieczętkę kurii, diecezji lub parafii. W dniu tym było pochmurno. W trakcie homilii padał deszcz burzowy, ale to nikomu nie przeszkadzało. Było to bardzo ważne spotkanie dla tak dużej aglomeracji Śląskiej. Tematem spotkania była: „Ewangelia pracy”. Papież miał zamiar odwiedzić Piekary Śląskie, ale ze względu na dojazdy i małą przestrzeń spotkanie przełożono na spotkanie na lotnisku Muchowiec. Obraz Matki Bożej Piekarskiej był na widocznym miejscu w strefie celebracji Mszy św. Głównym organizatorem pielgrzymki był Wiktor Skworc jako kanclerz kurii. Ojca św. Przywitał ks. biskup Herbert Bednorz, a od strony reżymu wojskowego gen. Roman Paszkowski jako wojewoda katowicki, Zbigniew Messner – przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej i Edward Mecha – prezydent Katowic. Każdy wchodzący na lotnisko nie mógł mieć znaczka solidarności, ani transparentów uznanych przez władze reżymu wojskowego jako wrogie. Osoby takie były zatrzymywane i kierowane do kolegium d.s. wykroczeń. Wizyta Papieża podsumowała Jego wieloletnie wizyty jako Arcybiskupa w Piekarach Śląskich i dokonała ukoronowanie rządów biskupa Herberta Bednorza w Katowicach. Dla władz wojskowych był to sprawdzian nastrojów robotników. Polska żyła wciąż stanem wojennym. Związek Zawodowy Solidarność nadal był zdelegalizowany. Papież podczas Mszy św. w homilii wyraźnie powiedział: „prawo zrzeszania się ludzi, to nie jest prawo nadane przez kogoś, bo to jest własne prawo wrodzone. Dlatego państwo nam tego prawa nie nadaje, ono ma tylko obowiązek je ochraniać”. Reakcja tłumów była natychmiastowa – aplauz i podniesione dłonie z palcami w kształcie litery V czyli Viktoria. Natomiast fakty były ponure i szare w Polsce rządzonej przez reżym wojskowy. Papież w homilii poruszał sprawy, które każdy w tym czasie chciał usłyszeć. Mówił o konieczności dialogu władzy ze społeczeństwem. Wyjaśniał dlaczego ludzie pracy w Polsce i wszędzie na świecie, mają prawo do dialogu. Dlatego ponieważ człowiek pracujący jest nie tylko narzędziem produkcji, ale podmiotem, który w całym procesie produkcji ma pierwszeństwo przed kapitałem. Ma prawo do sprawiedliwej zapłaty, czyli takiej, która starczy również na utrzymanie rodziny.

Zbudowany ołtarz miał 22 m wysokości, krzyż 12 m. Obraz Matki Bożej Piekarskiej, przy którym wiele razy modlił się Papież jeszcze jako ar-

cybiskup Karol Wojtyła, był wmontowany w krzyż. Papież z tak wysokiego ołtarza był widoczny nawet z odległości 1 km.



Karta uprawniająca do wejścia na lotnisko Muchowiec w Katowicach 20 VI 1983 r.



Papież Jan Paweł II widoczny z ołtarza na Muchowcu w Katowicach na tle zgromadzonych wiernych. Zdjęcie pobrane z Internetu.

Po wizycie papieża materiały z ołtarza zostały przekazane do budujących się kościołów, a krzyż do Skoczowa do kaplicy Jana Sarkandra męczennika za wiarę. Jan Paweł II w czasie wizyty w Skoczowie w 1995 roku pod tym krzyżem odprawił Mszę św. ku czci św. Sarkandra. Z inicjatywy Wiktora Skworca w Centrum Jana Pawła II w Krakowie Łagiewnikach zbudowano kaplicę Matki Bożej Piekarskiej.

Nasze pielgrzymowanie

System komunistyczny upada. Rozpada się Związek Radziecki. Wyzwalają się narody spod sowieckiego okupanta. Tworzą się nowe państwa. Matka Boża Fatimska zawitała w Moskwie na Placu Czerwonym. Upada mur berliński. Powstają media katolickie, a w tym najważniejsze medium w Polsce „Radio Maryja” z błogosławieństwem Ojca Świętego Jana Pawła II. Radio Maryja otwiera oczy ludziom wierzącym w liberalne i lewicowe środki komunikowania się. Uczy historii.

Pontyfikat Jana Pawła II, wyraźnie wskazał nam jaką drogą powinniśmy iść. Ta droga to jest

wspólna Europa ducha i cywilizacja życia. Cywilizacja życia, którą mamy kroczyć, w zdecydowany sposób odrzuca aborcję, eutanazję, przemoc, dewiacje seksualne. Katolik nie może kierować się poprawnością polityczną, ale prawdą. Wybierając osoby, które wprowadzają cywilizację śmierci katolik uczestniczy w grzechu i w skutkach, które ten grzech przynosi. Wezwanie Jana Pawła II „Nie bójcie się otworzyć drzwi Chrystusowi” i ogłoszenie Roku Różańcowego oraz Roku Eucharystii, spowodowało powstanie wiele nowych grup modlitewnych, różańcowych i adoracji Najświętszego Sakramentu Ołtarza. Jestem uczestnikiem grupy różańcowej i adoracji Najświętszego Sakramentu Ołtarza. Pontyfikat Jana Pawła II wyzwolił we mnie potrzebę służby ludziom przez organizowanie pielgrzymek ewangelizacyjnych do miejscznaczonych cudami i modlitwą. Zorganizowałem już setki takich pielgrzymek w kraju i poza granicą. W trakcie pielgrzymki jest codzienna Msza święta, modlitwa różańcowa, homilia, koronka do Miłosierdzia Bożego, śpiew pieśni religijnych i świeckich, humor, indywidualne świadectwa, czas na własną modlitwę kontemplacyjną, podziwianie piękna natury, która jest dziełem Boga, podziwianie piękna dzieł ludzkich w sakralnych budowlach wykonanych z miłością do Stwórcy. W roku Eucharystii ogłoszonym przez Jana Pawła II opracowałem modlitewnik dla członków grupy adorującej Najświętszy Sakrament Ołtarza i rozdałem go.

Koncert w Filharmonii Śląskiej 16 października 1998 r.

Jubileusz 20 lat pontyfikatu 16 października 1998 roku, chór „Dei Patris” uczcił koncertem w Filharmonii Śląskiej w Katowicach przy wypełnionej po brzegi sali dla widzów.



Koncert Jubileuszowy w Filharmonii Śląskiej. 20 LAT PONTYFIKATU PAPIEŻA JANA PAWŁA II 16.X.1978 – 16.X.1998. Chór „DEI PATRIS”, dyryguje Maria Klimek.

Narodowa pielgrzymka Polaków do Rzymu 15 – 16 października 1998 r.

W narodowej pielgrzymce do Rzymu uczestniczyli parafianie parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach oraz chórzyści chóru Dei Patris.

Na obchody 20-lecia pontyfikatu Jana Pawła II przybyło do Rzymu około 20 tys. Polaków reprezentujących wszystkie diecezje kraju, a także wiele ośrodków emigracyjnych. W czwartek 15 października 1998 roku, o godz. 16 w bazylice św. Pawła za Murami w Rzymie została odprawiona Msza św. dziękczynna; liturgii przewodniczył kard. Franciszek Macharski, a homilię wygłosił Prymas Polski kard. Józef Glemp. W piątek 16 października, w 20. rocznicę wyboru kard. Karola Wojtyły na Stolicę Apostolską, grupy pielgrzymów polskich od wczesnych godzin rannych zajmowały miejsca w sektorach na placu św. Piotra. O godz. 9.30 rozpoczęła się uroczysta Msza św. w intencji Papieża, którą pod przewodnictwem Prymasa Polski sprawowało ponad 60 biskupów (w tym metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski, metropolita mińskomohylewski kard. Kazimierz Świątek, metropolita Detroit kard. Joseph Majda, nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk) oraz ponad 600 kapłanów. W liturgii uczestniczyli także kardynałowie Andrzej Maria Deskur i Paulos Tzadua, arcybiskup Addis Abeby. Obecni byli m.in. prezydent RP Aleksander Kwaśniewski z małżonką, marszałek Sejmu Maciej Płażyński, marszałek Senatu Alicja Grzeškowiak, przewodniczący Klubu Parlamentarnego Akcji Wyborczej „Solidarność” Marian Krzaklewski, ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej Stefan Frankiewicz, ambasador RP w Republice Włoskiej Maciej Górski. Przybyły również delegacje Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Papieskiej Akademii Teologicznej z rektorem bpem Tadeuszem Piernikiem. Śpiewom wiernych podczas liturgii towarzyszyła orkiestra marynarki wojennej z Gdyni i orkiestra dęta kopalni „Sośnica” z Gliwic oraz połączone chóry ziemi śląskiej. W modlitwie wiernych proszono m.in. za Jana Pawła II, aby „Chrystus był jego mocą, darzył go zdrowiem i wspierał w dziele wprowadzania Kościoła i świata w Wielki Jubileusz” 2000 roku.

Chór Dei Patris u Ojca Świętego 12 kwietnia 2000 r.

W roku Jubileuszowym 2000, chór „Dei Patris” zapragnął uczcić Jubileusz daniem koncertu na Pl. Św. Piotra w Rzymie i skorzystać z audyencji udzielonej przez Papieża. Był to rok, kiedy Papież

nie udzielał audiencji i nie było prywatnych koncertów na Placu Św. Piotra. Byłem prezesem tego Chóru. Dlatego cała organizacja logistyczna przypadła mnie. Wiele osób było zdania, że wybieram się z motyką na księżyc. Ja wierzyłem w siłę ducha i z tym związaną odwagę.

Za sobą miałem już organizację logistyczną i rzeczywistą udziału chóru „Dei Patris” w X Światowym Festiwalu Chórów Amatorskich w La Valetta na Malcie w dniach 8 – 16 XI 1998 roku. Chór „Dei Patris” znalazł się w finale 15 chórów amatorskich z 12 państw całego świata. Nikt nie wierzył, że uda się ten wyjazd zorganizować i zrealizować. Drwiono, wyśmiewano. Gdy chór „Dei Patris” zakwalifikował się do finału 15 chórów z całego świata, to przede mną stanęło życiowe wyzwanie. Chór musi w tym wziąć udział. Nawet Polski Związek Chórów i Orkiestr w to nie wierzył, a znakomite chóry w Polsce wiele razy próbowały, ale im nie wyszło. Język nie był problemem, bo w chórze mieliśmy nauczycieli różnych języków, a w tym i angielskiego, którym posługiwaliśmy się. Dyrygent Maria Klimek bardzo dobrze prowadziła chór pod względem muzycznym i też pomagała w różnych sprawach organizacyjnych. Wypełnianie dokumentów i ankiet, pozwoleń, zezwoleń, też nie sprawiało problemu. Największym problemem były środki finansowe. Koszty pobytu i przelotu na Maltę były wysokie. Uposażenie Polaków w tym czasie było słabe. Wielka determinacja i zaangażowanie pozwoliło mi i innym członkom chóru znaleźć sponsorów na ten wyjazd. Wyjazd odbył się, wzięliśmy udział w Festiwalu, przywieźliśmy srebrną paterę. Na Malcie daliśmy kilka koncertów w kościołach i kilka na innych miejscach, nawet w bazylice św. Pawła nawiedzając grotę, w której się ukrywał. Po przyjeździe wiele chórów nam zazdrościło, wiele okazywało podziw i szacunek. Była to też wielka promocja Katowic.

To doświadczenie wyzwoliło we mnie wolę, determinację i wielki upór aby zaśpiewać na Pl. Św. Piotra w Rzymie w roku Jubileuszowym i uzyskać dla chóru „Dei Patris” audiencję Papieża Polaka Jana Pawła II. Ja zajmowałem się logistyką i organizacją, dyrygent Maria Klimek stroną muzyczną.

Najpierw szukałem kontaktu w Polsce wśród biskupów w dostępie do Ojca Hejmo w Rzymie. Następnie nawiązałem kontakt z Ojcem Hejmo. Wymiana korespondencyjna właściwie umotywowana zaowocowała zgodą Ojca Świętego Jana Pawła II na koncert i audiencję. Dla Parafii,

parafian była to wielka promocja i zaszczyt, dla chóru i chórzystów wielkie wyzwanie, ale i radość ze spełnionego szczytnego celu i obowiązku służenia tym, czym nas Bóg obdarzył.



W centrum od lewej: Jan Paweł II, Jan Mikos i ks. Paweł Furczyk, proboszcz parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach.



Jan Paweł II błogosławi ks. Pawłowi Furczykowi.



Chóry „Dei Patris” i „Dominicantes” Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu przygotowują się do audiencji z Papieżem.

W roku Jubileuszowym 2000 Ojciec Święty udzielił audiencji chórowi „Dei Patris”, którego byłem prezesem i załatwiałem koncert na Pl. Św. Piotra w Rzymie, a pięć lat później w rocznicę dania koncertu, osobiście składałem hołd, ale już

jego marom, z nadzieją, że spogląda na nas od Boga Ojca w Niebie i błogosławi nam. W pontyfikacie Jana Pawła II ja osobiście odczuwałem, że Ojciec Święty przyczynił się do obalenia komunistycznego systemu totalitarnego, wszczepiając uciśnionym ducha nadziei i odwagi. Z Jego błogosławieństwem powstało Radio Maryja, które tą nadzieję rozwija i wprowadza w czyn. Została nawiązana solidarność międzyludzka, a w tym przybliżyły się różne religie, narody, powstały w sposób pokojowy nowe państwa. Znacznie została osłabiona cywilizacja śmierci i myślę, że będzie to przynosiło coraz większe owoce. Wszczepiony został nowy duch dla oczyszczenia się wiary katolickiej i przybliżenie do Chrystusa, w tym też i młodego pokolenia z różnych narodów. Coraz bardziej grupy młodzieżowe opowiadają się po stronie cywilizacji życia, bez kompleksów i nawet z konsekwencją utraty stanowisk pracy. Był to Papież posłany przez Boga, na obecne trudne czasy. Wszystkie te dobrodziejstwa nie mogą być rozpatrywane pojedynczo i w oderwaniu od całej nauki Jana Pawła II, bo one dotyczą wszystkich ludzi jak też i każdego z osobna. Nadzieja jaką wszczepił nam Jan Paweł II wyzwala odwagę w nas pojedynczo, i w całych grupach społecznych. Pobudza do działania w grupach modlitewnych, w grupach społecznych.



Chór „Dei Patris” daje koncert na Pl. Św. Piotra w Rzymie.

Nowa Parafia na Dolnym Tysiącleciu, była mocno powiązana z osobą Arcybiskupa Karola Wojtyły, a potem Papieża. To na Wzgórzu Piekarskim do pięknej Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej modlił się ks. kardynał Karol Wojtyła, późniejszy Papież o budowę kościoła na Osiedlu Tysiąclecia w Katowicach. Matka Boża w wizerunku piekarskim wysłuchiwała prośb i za jej pośrednictwem komuniści będący przy władzach w Katowicach wydali pozwolenie. Ja-

nowi Pawłowi II papieżowi bardzo leżało na sercu, aby kościół pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych na Dolnym Tysiącleciu w Katowicach powstał. Chór, który powstał z inicjatywy Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach przy parafii, przyjął nazwę „Dei Patris” i miał częstą łączność z Papieżem, albo osobiście, albo przez wykonywane koncerty.

W roku Jubileuszowym jako prezes chóru, w imieniu tego chóru wysłałem życzenia urodzinowe dla papieża Jana Pawła II. W odpowiedzi w imieniu Jana Pawła II Asesor Mons. Pedro López Quintana napisał: Watykan, czerwiec 2000 roku. Jego Świątobliwość Jan Paweł II dziękuje za przesłane życzenia i dowody pamięci na dzień 18 maja, zwłaszcza za ofiarowaną w jego intencji modlitwę. Ojciec Święty jest wdzięczny za tę szczerą życzliwość i przywiązanie wyrażane w różnoraki sposób, których doświadcza od swoich Rodaków nieprzerwanie od samego początku Pontyfikatu. Jego Świątobliwość prosi Boga o potrzebne łaski na czas Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, zawiera wszystkich Najświętszej Maryi Pannie, Królowej Polski i udziela Apostolskiego Błogosławieństwa.

Po koncercie na Placu Św. Piotra w Rzymie Ojciec Święty Jan Paweł II udzielił całym sercem Apostolskiego Błogosławieństwa dla Chóru „Dei Patris” wzywając obfitości łask Bożych.



Prasa włoska zamieściła zdjęcie chóru „Dei Patris” z audyencji w dniu 13.04.2000 r. Na zdjęciu przy Papieżu proboszcz Paweł Furczyk, opiekun chóru i Jan Mikos – prezes chóru (pomiędzy głowami Papieża i ks. Proboszcza).

W roku 2001 przesłałem życzenia urodzinowe papieżowi Janowi Pawłowi II w imieniu chóru „Dei Patris”. W odpowiedzi Asesor Mons. Pedro López Quintana napisał: Watykan czerwiec 2001. Jego Świątobliwość Jan Paweł II z serca dziękuje za pamięć i za życzenia nadesłane z okazji rocznicy Jego urodzin. W liście apostolskim „Novo millennio ineunte” Ojciec Święty napisał: „Duc in

altum” – wypłyn na głębie! Dzisiaj te słowa skierowane zostają do nas i wzywają nas, byśmy z wdzięcznością wspominali przeszłość: „Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki” (Hbr 13,18). W tym duchu wyraża wdzięczność wszystkim, którzy swymi modlitwami i duchowymi ofiarami wspierają Go w pełnieniu Piotrowej misji. Jego Świątobliwość zawiera swoich Rodaków macierzyńskiej opiece Maryi i przesyła błogosławieństwo. Z wyrazami szacunku Mons. Pedrol Lóez Quintana Asesor.



Ojciec Święty Jan Paweł II udziela całym sercem Apostolskiego Błogosławieństwa dla Chóru „Dei Patris” wzywając obfitości łask Bożych.

Koncert ekumeniczny 12 stycznia 2002 r.

Organizowałem wraz z chórem „Dei Patris”, którego przez 10 lat byłem prezesem, koncerty ekumeniczne pieśni sakralnych w kościele ewangelickim w Katowicach.



Koncert ekumeniczny w kościele ewangelickim w Katowicach – 12.01.2002.

Pielgrzymka KIK w Katowicach na spotkanie z Ojcem Świętym Janem Pawłem II 18 VIII 2002 r. – Kraków – Błonia

Ostatnia podróż do Krakowa papieża Polaka Jana Pawła II nastąpiła w dniu 16 sierpnia 2002

roku. 17 sierpnia konsekrował nową bazylikę w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach, a 18 sierpnia na Błoniach Krakowskich odprawił Mszę św. i wygłosił homilię. Spotkanie to zgromadziło ponad 2,5 miliona ludzi. Msza św. odbyła się o godz. 10:00, była to Msza św. beatyfikacyjna siostry Sancji Janiny Szymkowiak. W czasie tej Eucharystii Papież beatyfikował abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, ks. Jana Balickiego, ojca Jana Beyzyma. Jan Paweł II w homilii między innymi powiedział: „W obliczu współczesnych form ubóstwa, których, jak wiemy nie brakuje w naszym kraju, potrzeba jest dziś wyobraźnia miłosierdzia w duchu solidarności z bliźnimi. Niech tej «wyobraźni» nie zabraknie mieszkańcom Krakowa i całej naszej Ojczyzny. Niech wyznacza duszpasterski program Kościoła w Polsce”. Niech orędzie o Bożym miłosierdziu zawsze znajduje odbicie w dziełach miłosierdzia ludzi.



Transparent Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach – Błonia 18.08.2002 r.

**SZCZĘŚĆ BOŻE SŁUDZE SŁUG BOŻYCH
JANOWI PAWŁOWI II
KLUB INTELIGENCJI KATOLICKIEJ
W KATOWICACH**

Transparent po lewej stronie trzyma Jan Mikos. Po prawej tablicę z napisem KIK Katowice trzyma Jan Świtkowski.

Dni Kultury Chrześcijańskiej 16 – 28 października 2003 r.

W dniach od 16 do 28 października 2003 roku chór „Dei Patris” wziął udział w Dniach Kultury Chrześcijańskiej, organizowanych przez Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, który został poświęcony Jubileuszowi 25 lat Pontyfikatu Papieża Jana Pawła II. Chór dał cztery koncerty w katowickich kościołach: w Dębie, Dąbrówce Małej, w kościele Garnizonowym i na Tysiącleciu Dolnym. Każdy koncert rozpoczynał się oprawą muzyczną Mszy Świętej, a po sprawowanej liturgii odbywały się koncerty, których w czterech kościołach wysłuchało kilka tysięcy osób. Po występach chór był długo oklaskiwany przez zgromadzoną publiczność.

*„Nie przeminie Królestwo Chrystusa.
I nie przeminie w Nim królowanie człowieka.
Tylko w Nim.”*
Jan Paweł II



„Nie przeminie Królestwo Chrystusa. I nie przeminie w Nim królowanie człowieka. Tylko w Nim.” Jan Paweł II

Dni Kultury Chrześcijańskiej w 25-lecie pontyfikatu Jana Pawła II 16-26 października 2003

„Kultura jest wyrazem człowieka” Jan Paweł II
Patronat honorowy: Metropolita Katowicki Arcybiskup Damian Zimoń,

Prezydent Katowic Piotr Uszok

Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach

Koncert w Filharmonii Śląskiej 18 października 2003 r.

Chór „Dei Patris” wraz z innymi chórami uczcił 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II koncertem 18 października 2003 roku w Filharmonii Śląskiej w Katowicach. Po koncercie w Filharmonii ks. arcybiskup katowicki Damian Zimoń podziękował uczestniczącym w występach chórom i pobłogosławił na dalszą drogę działalności artystycznej. Sala Filharmonii Śląskiej wypeł-

niona była po brzegi. Chór „Dei Patris” i inne chóry wynagradzane były po każdym wykonanym utworze ogromnymi oklaskami.



25 LAT PONTYFIKATU PAPIEŻA JANA PAWŁA II
16 X 1978 – 16 X 2003



Chór „Dei Patris”, dyryguje Piotr Gajos. W pierwszym rzędzie obecni są kapłani i inne znane osobistości. Pierwszy od lewej – Zdzisław Czenczek – prezes Okręgu Katowickiego PZChO, trzeci od lewej – Arcybiskup Metropolita Katowicki ks. dr Damian Zimoń, piąty od lewej – ks. dr Stanisław Puchala – proboszcz parafii katedralnej, szósty od lewej – mgr Rajmund Hanke – prezes Polskiego Związku Chórów i Orkiestr Oddziału Śląskiego w Katowicach, siódmy od lewej ks. dr Andrzej Suchoń – proboszcz parafii Mariackiej w Katowicach.

Po koncercie chór otrzymał podziękowanie od Arcybiskupa Metropolity Katowickiego Damiana Zimonia za uczestnictwo w uroczystym koncercie organizowanym przez Zarząd Okręgu Katowickiego PZChO w dniu 18 października 2003 roku w Sali Filharmonii Śląskiej w Katowicach z okazji 25-lecia Pontyfikatu Papieża Jana Pawła II. Podziękowanie podpisali: Metropolita Katowicki Ks. Arcybiskup Dr Damian Zimoń i Prezes Okręgu Katowickiego PZChO w Katowicach Zdzisław Czenczek.

Przed koncertem wysłałem Papieżowi życzenia w imieniu naszego chóru. W odpowiedzi na ży-

czenia w listopadzie 2003 roku Asesor Mons. Gabriele Caccia z Watykanu napisał: „Jego Świątobliwość Jan Paweł II wyraża wdzięczność za życzenia nadesłane z okazji 25. rocznicy wyboru na Stolicę św. Piotra oraz za modlitwę i wszystkie dary duchowe składane w Jego intencji. W Jubileuszowej homilii Ojciec Święty powiedział: «Podczas inauguracji pontyfikatu prosiłem: Pomóżcie Papieżowi i wszystkim, którzy pragną służyć Chrystusowi, a mocą jego władzy – służyć człowiekowi i całej ludzkości. Dziś gdy wraz z Wami dziękuję Bogu za te dwadzieścia pięć lat działania Jego łaski, odczuwam szczególną potrzebę wyrażania wdzięczności Wam, drodzy Bracia i Siostry w Rzymie i na całym świecie, którzy na różne sposoby odpowiadaliście i odpowiadacie na tę prośbę. Jeden Pan Bóg potrafi zliczyć, ile modlitw, ile cierpień i ofiar poświęcono, aby wesprzeć moją posługę Kościołowi: ile życzliwości, dobrych słów i oznak jedności podtrzymywało mnie na duchu każdego dnia. Niech dobry Bóg obficie Wam to wynagrodzi! Proszę Was, nie ustawajcie w tym wielkim dziele miłości dla Następcy św. Piotra. Raz jeszcze proszę: pomóżcie Papieżowi i wszystkim, którzy pragną służyć Chrystusowi, służyć człowiekowi i całej ludzkości» (plac św. Piotra, 16.10.2003 r.). Słowa te Ojciec Święty kieruje w sposób szczególny do swoich Rodaków. Wdzięczny za pamięć i duchową łączność, zwłaszcza w tych dniach, poleca wszystkim miłośnictwu Bożemu i z serca udziela swego Apostolskiego Błogosławieństwa. Z wyrazami szacunku Mons. Gabriele Caccia Asesor”.

Pielgrzymka poświęcona Jubileuszowi 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II 12 października 2003 r.

W dniu 12.10.2003 roku Sekcja KIK na Dolnym Tysiącleciu zorganizowała pielgrzymkę poświęconą Jubileuszowi 25 lat pontyfikatu Jana Pawła II papieża do miejsc drogich Papieżowi: Kalwarii Zebrzydowskiej, Wadowic, Lanckorony i Zatora.

Pożegnanie Ojca Świętego Jana Pawła II – kwiecień 2005 r.

Pielgrzymkę na pogrzb św. Jana Pawła II opisałem w Dłatego nr 5 (341) z 3 maja 2019 r. na str. 3-7 w artykule pt. „Wspomnienia w piętnastą rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II z osobistego ostatniego pożegnania ziemskiego bytowania Papieża”.

Złot Chórów i Orkiestr w Licheniu 18 – 20 maja 2005 r.

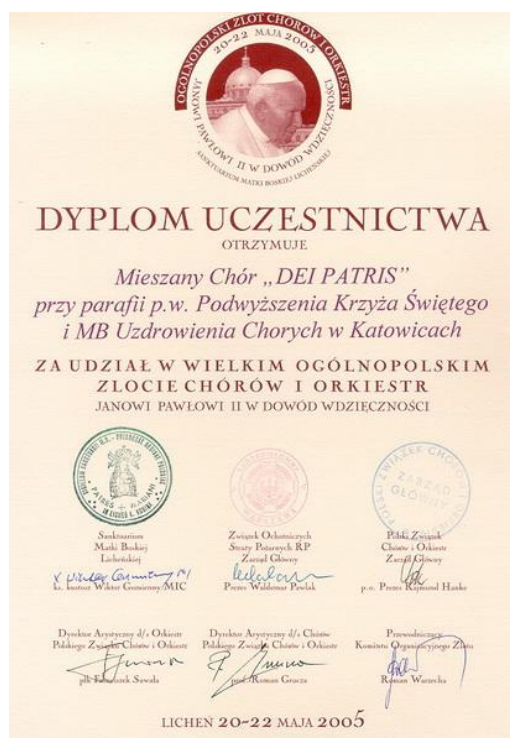
W dniach 18–20 maja 2005 roku chór „Dei Patris” wziął udział w zorganizowanym koncercie przez PZChiO w Licheniu w dowód wdzięczności Ojcu Świętemu w 85. rocznicę Jego urodzin. Tym razem była to już modlitwa o kanonizację Jana Pawła II. Około 5000 śpiewaków i muzyków zgłosiło uczestnictwo w uroczystości. Koncert odbył się w ramach obchodów 95 lat Oddziału Śląskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr, który to współorganizował Wielki Ogólnopolski Złot Chórów i Orkiestr w sanktuarium Matki Bożej Bolesnej Królowej Polski w Licheniu. W czasie zlotu odbyła się Msza Święta w intencji kanonizacji Ojca Świętego Jana Pawła II, celebrowana przez ks. biskupa Stefana Cichęgo, przewodniczącego Komisji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Konferencji Episkopatu Polski, z oprawą muzyczną chórów i orkiestr. O godz. 17:00 odbył się Koncert Monstratus pod dyrekcją prof. Romana Gruczy. W koncercie wzięło udział ponad 5000 śpiewaków i muzyków. W tym czasie chóry wykonały utwory: hymn Polski – w opr. Mikołaja Stanisławskiego, „Bogurodzica”, „Gaude Mater Polonia” – w opr. Tadeusza Seneckiego, „Panis Angelicus” w wersji pięciogłosowej – Cezara Franka, w opr. Juliana Kwiatkowskiego, „Tu es Petrus” – ks. Wiesława Giebutowskiego, w opr. Jana Walczyńskiego, „Ave Verum” – W.A. Mozarta, w opr. W. Janiszewskiego, „Laudate Dominum” – Charlesa Gounoda, w opr. W. Janiszewskiego, „Witaj Majowa Jutrzenko” – Fryderyka Chopina, w opr. W. Janiszewskiego, hymn Europy – L. van Beethovena, w opr. Herberta von Karajana, „Boże coś Polskę” – w opr. ks. Jana Pryputniewicza i W. Janiszewskiego.



Chór „Dei Patris” na tle Bazyliki w Licheniu. Z przodu w pozycji kucznej dyrygent Piotr Gajos.

Po koncercie delegacje chórów zapaliły znicze pod pomnikiem Jana Pawła II i wszystkie chóry i orkiestry zaśpiewały z połączonymi rękoma „Pan kiedyś stanął nad brzegiem”. Pieśń tę Ojciec Święty szczególnie umiłował, bo „Pan” też Go wybrał, aby łowił dusze ludzi, pasterzował i prowadził do wiecznej szczęśliwości. O godz. 21 chóry i orkiestry uczestniczyły w apelu licheńskim, aby w ten sposób oddać cześć Matce Bożej Królowej Polski i zakończyć Wielki Zlot Chórów i Orkiestr u stóp Matki Bożej Bolesnej w Licheniu.

Po koncercie Chór „Dei Patris” otrzymał dyplom.



DYPLOM UCZESTNICTWA OTRZYMUJE
Mieszany Chór „DEI PATRIS” przy parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego i MB Uzdrawienia Chorych w Katowicach
ZA UDZIAŁ W WIELKIM OGÓLNOPOLSKIM
ZŁOCIE CHÓRÓW I ORKIESTR JANOWI
PAWŁOWI II W DOWÓD WDZIĘCZNOŚCI.

Po uroczystościach kustosz sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej ks. Wiktor Gumienny MIC, z Domu Zakonnego Zgromadzenia Księży Mariannów, skierował do chóru „Dei Patris” list o treści: „Szanowni Państwo! Bardzo miło nam, gospodarzom Sanktuarium, gościć Państwa w Licheniu, gdzie króluje Najświętsza Maryja Panna, Matka Bolesna. Koncert, którego Państwo byliście współwykonawcami zrobił na słuchaczach ogromne wrażenie, Wszyscy, z którymi rozmawiałem, mówili mi, że czegoś podobnego jeszcze nie przeżyli. Faktycznie, było to wydarzenie bez precedensu, pięć tysięcy osób grało wspólnie:

w dowód wdzięczności Ojcu Świętemu! Nikt na świecie jeszcze tego nie zrobił! Wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji tego wspaniałego przedsięwzięcia należą się ogromne słowa uznania. Wyobrażam sobie, ile to kosztowało pracy muzyków. Sam kiedyś grałem w orkiestrze, więc wiem ile wysiłku trzeba, aby dobrze przygotować się do występu. Jestem również pod wrażeniem ogromu pracy, która została wykonana przez organizatorów zlotu. Było to przecież organizacyjne bardzo trudne zadanie. Szanowni Państwo, pragnę Wam serdecznie podziękować za atmosferę, którą stworzyliście w Sanktuarium. Przywoływała ona wspomnienia z niezapomnianej wizyty Ojca Świętego w Licheniu w 1999 roku. Wierzę, że było to dlatego, że Ojciec święty był obecny pośród nas zarówno wtedy jak i teraz. Mam nadzieję, że zlot ten wpisze się na stałe w kalendarz corocznych licheńskich uroczystości i w ten sposób będziemy mogli oddawać hołd naszemu wielkiemu Rodakowi – Janowi Pawłowi II. Już dziś zapraszam Państwa do wzięcia udziału w II Ogólnopolskim Zlocie Chórów i Orkiestr, który odbędzie się 18–20 czerwca 2007 roku. Jeszcze raz serdecznie gratuluje i zapewniam o pamięci w modlitwie. Kustosz Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej ks. Wiktor Gumienny MIC”.

Był to ostatni wyraz wdzięczności dla Papieża Polaka, jaki Chór „Dei Patris” pod moją prezesurą oddał Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Ja zakończyłem kadencję i pozostawiłem chór „Dei Patris” nowym władzom i nowemu prezesowi.

Ta krótka refleksja osobista oparta na dokumentach i własnych przeżyciach niech posłuży pamięci historycznej dla Parafii, dla KIK w Katowicach i dla wszystkich, którzy brali udział w tych wydarzeniach.

Jan Mikos

Skróty tekstu i śródtytuły pochodzą od redakcji „Dlatego”.

Pielgrzymka do ukochanych miejsc św. Jana Pawła II; Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic

4 kwietnia 2009 roku wzięłam udział w pielgrzymce zorganizowanej przez pana Jana Mikosza z sekcji KIK w Katowicach mającej swoją siedzibę przy parafii Podwyższenia Krzyża Świętego i Matki Bożej Uzdrawienia Chorych w Katowicach na Dolnym Tysiącleciu. Byłam jedną z wielu uczestniczek pielgrzymki naszych parafian, która wybrała się do miejsca szczegól-

nego, do Kalwarii Zebrzydowskiej i Wadowic. Wszak związane są z życiem i duchowością młodego Karola Wojtyły, a potem jako kapłan, biskup i kardynał wracał tam wielokrotnie. Jako papież pielgrzym odwiedził te miejsca podczas pierwszej i ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny.

Tego dnia pogoda była wprost wymarzona, ciepła i słoneczna. W wygodnym autokarze w czasie podróży odmawialiśmy część radosną Różańca Świętego. W Kalwarii Zebrzydowskiej ciepło i serdecznie zostaliśmy przyjęci przez jednego z ojców bernardynów i pokrótce zaznajomieni z historią powstania tego sakralnego obiektu. A więc powstał ten „Skarbiec wiary, nadziei i miłości” – jak mawiał Sługa Boży Jan Paweł II w XVII wieku. Kalwarię ufundował w roku 1602 ówczesny wojewoda krakowski i marszałek koronny, zamożny szlachcic Mikołaj Zebrzydowski.

On to wznosił tutaj replikę Krzyża Świętego i Grobu Chrystusa w Jerozolimie. Z czasem dobudowane zostały kolejne stacje drogi krzyżowej. Swoje dobra powierzył wkrótce zakonnikom bernardynom. Napływ wiernych stawał się coraz większy. Przełomowe znaczenie miało przekazanie zakonnikom obrazu Matki Bożej, na którym w 1641 roku widziano krwawe łzy płynące z oczu Maryi. To wydarzenie sprawiło, że obraz otoczony został wielkim kultem.

W drugiej połowie XVII wieku konieczne stało się rozbudowanie kościoła. I tak od ponad czterech wieków trwa kult pasyjno-maryjny, który gromadzi niezliczone rzesze pielgrzymów.

Następnie zgromadziliśmy się w sanktuarium, by wziąć udział w Eucharystii. Bazylika wypełniona była po brzegi pielgrzymami z różnych stron kraju ze swoimi kapłanami. Naszą pielgrzymkę przywitał gospodarz Sanktuarium. Wtopiliśmy się w tłum i odnieśliśmy wrażenie, że stanowimy jedną społeczność. A wizerunek Matki Bożej Kalwaryjskiej w Cudownym Obrazie w kaplicy wzruszył nas do głębi. Powierzaliśmy Jej swoje troski i wypraszałyśmy łaski dla siebie, parafii, naszych rodzin, i biskich naszemu sercu. Modliliśmy się też za kapłanów, aby głoszone przez nich słowo, dało obfite owoce, aby też pozostali wierni Chrystusowi, w swoim postępowaniu i nauce. Ojciec Święty Jan Paweł II ofiarował Matce Bożej w wizerunku obrazu, papieską złotą różę.

Po Mszy Świętej w krągankach sanktuarium rozważaliśmy Mękę Jezusa Chrystusa przemierzając stacje Drogi Krzyżowej.

Dalszym celem podróży były Wadowice. Skierowaliśmy kroki ku Bazylice Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. A tam jakby oczekiwał

nas Jan Paweł II Papież przyglądając się z pomnika, stojącego przy wejściu do Bazyliki. Idea tego pomnika to ukazanie Papieża jako Mojżesza naszych czasów, przeprowadzającego lud z ziemi niewoli do ziemi obiecanej. I jak Mojżesz wyprowadził wodę ze skały, aby poić spragniony naród, tak spod pastorału Papieża wypływa woda, która ma przypominać niezwykle bogaty i owocny pontyfikat Jana Pawła II Wielkiego.

Przepiękna jest ta bazylika. Jej znaczenie i znajdujące się w niej symbole przybliżył nam przewodnik czekający na nas w bazylice. W prezbiterium znajduje się ołtarz główny z wizerunkiem patronki Świątyni – Maryi Panny z Dzieciątkiem Jezus. Jej postać zdobi srebrna szata.

Niezwykłe wrażenie sprawia kamienna barokowa chrzcielnica ze złotą pokrywą, zwieńczona krzyżem, a znajdująca się w Kaplicy Świętej Rodziny. To właśnie przy niej w dzień 20 czerwca 1920 roku został ochrzczony mały Karol Wojtyła przez ks. Franciszka Żaka – wojśkowego kapelana.

Wzruszające miejsce to Kaplica Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Tutaj przed obrazem Matki Bożej modlił się codziennie przed wyjściem do szkoły Karol Wojtyła. Tu także modlił się podczas trzech pielgrzymek Jan Paweł II. Tu znajduje się Różaniec papieski ofiarowany przez ojca Świętego z okazji koronacji obrazu w dniu 16 czerwca 1999 roku. A szwajcarski budzik, który Papież otrzymał od mieszkańców Lourdes, w czasie ostatniej swej pielgrzymki do tego miasta w sierpniu 2004 roku, znalazł tu także godne miejsce. W Kaplicy Sługi Bożego Jana Pawła II znajduje się duży obraz Jana Pawła II Wielkiego, który podczas wizyty Papieża Benedykta XVI w dniu 27.05.2006 roku znajdował się na ołtarzu na rynku. Wnętrze tej kaplicy ukształtowane jest przez polichromię, która ukazuje ostatnią encyklikę Jana Pawła II - „Eucharystia buduje Kościół”. Benedykt XVI pobłogosławił to miejsce.

Z wielką uwagą podziwialiśmy przepiękną i bogatą architekturę i malowidła. Wolno w rozważaniu modlitewnym opuszczaliśmy tę perłę wadowicką, bogatsi o duchowe wartości. A potem jeszcze Muzeum Jana Pawła II, dom rodzinny Karola Wojtyły, a w nim oglądaliśmy pamiątki po Wielkim Papieżu Polaku.

Wdzięczni jesteśmy panu Janowi za tak dobrze przygotowaną pielgrzymkę. Tą drogą składamy Mu serdeczne „Bóg zapłać”. W imieniu pielgrzymów członek Sekcji KIK na Dolnym Tyśiącleciu

Teresa Schultz

Rok 2020 – Rokiem Bitwy Warszawskiej

UCHWAŁA

SEJMU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 13 czerwca 2019 r.

w sprawie ustanowienia roku 2020

Rokiem Bitwy Warszawskiej

W 1918 roku, po ponadwiekowej niewoli, Polska odzyskała niepodległość. Nie dane jednak było Polakom cieszyć się pokojem. Młode państwo musiało stawić czoła bezwzględnej machinie bolszewickiej Rosji. „Przez trupa Białej Polski” miała bowiem prowadzić „droga ku ogólnoświatowej pożodze”, jak wieszczył czerwony marszałek Michaił Tuchaczewski.

100 lat temu, w dniach 13–15 sierpnia 1920 roku, na przedpolach Warszawy rozegrała się decydująca bitwa wojny polsko-bolszewickiej. Bohaterskie Wojsko Polskie na czele z Marszałkiem Józefem Piłsudskim, wspieranym między innymi przez szefa sztabu generalnego – generała Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego, obroniło niepodległość Polski.

Zwycięstwo przekreśliło też plany rozszerzenia rewolucji bolszewickiej na Europę Zachodnią.

Zdaniem lorda Edgara D’Abernona była to 18. przełomowa bitwa w historii świata. „Gdyby Karol Młot nie powstrzymał inwazji Saracenów pod Tours, dziś w szkołach w Oksfordzie nauczano by Koranu. Gdyby Piłsudskiemu i Weygandowi nie udało się pod Warszawą powstrzymać triumfalnego marszu Armii Czerwonej, przyniosłoby to w rezultacie nie tylko niebezpieczny zwrot w dziejach chrześcijaństwa, lecz również fundamentalne zagrożenie całej zachodniej cywilizacji” – pisał D’Abernon.

15 sierpnia 1920 roku był dniem zwycięstwa wszystkich Polaków. Ogromną rolę w tych dniach odegrał Kościół, który mobilizował cały naród do obrony przed najeźdźcą ze Wschodu. Do rangi symbolu urasta postawa nuncjusza papieskiego abp. Achille Rattiego, późniejszego papieża Piusa XI, który w tych gorących sierpniowych dniach nie opuścił Warszawy, oraz postać bohaterskiego kapłana ks. Ignacego Skorupki, który zginął w bitwie pod Ossowem. To zjednoczenie Polaków w tych dniach było prawdziwym „Cudem nad Wisłą”.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lech Kaczyński w przeddzień Święta Wojska Polskiego w 2009 roku mówił: „W tych sierpniowych dniach decydował się nie tylko los naszego kraju, ale i całego kontynentu. Była to chwila wielkiej narodowej próby, którą Polacy przeżyli

zwycięsko. [...] Jej bohaterami, prawdziwymi twórcami zwycięstwa, byli żołnierze Wojska Polskiego, którzy ruszyli w bój o wszystko. Wreszcie solidarność i ofiarność całego społeczeństwa, które w tym dramatycznym momencie porzuciło spory i podziały. Wielka, wspaniała lekcja 15 sierpnia 1920 roku powinna być dla nas zawsze aktualna i pouczająca”.

Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, przekonany o szczególnym znaczeniu Bitwy Warszawskiej dla zachowania niepodległości przez Polskę i zastrzymania bolszewickiej nawały na Europę Zachodnią, ustanawia rok 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej.

MARSZAŁEK SEJMU

/ - / Marek Kuchciński

[http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/3420_u/\\$file/3420_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie8.nsf/nazwa/3420_u/$file/3420_u.pdf)

UCHWAŁA

SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 18 października 2019 r.

w sprawie ustanowienia roku 2020

Rokiem Bitwy Warszawskiej

Odrodzona w 1918 r. Polska musiała jeszcze długo walczyć o swój kształt terytorialny. Walce o granice na wszystkich frontach towarzyszyła także wojna z wrogiem, który zamierzał odebrać nam nie tylko terytoria polskie, ale także wolność i niepodległość. Latem 1920 r. zawisła nad Polską groźba utraty zdobytej po 123 latach niewoli państwowości. W sierpniu 1920 r. na przedpolach Warszawy stoczyliśmy bitwę, która przeszła do historii jako „cud nad Wisłą” i „18. przełomowa bitwa w historii świata”. Bolszewicka Rosja, i jej wielomilionowa armia, natarła na Polskę, by „po trupie pańskiej Polski” narzucić Europie ideologię i praktykę komunizmu. Zdobycie polskiej stolicy miało stanowić kolejny etap rewolucji permanentnej, która miała objąć cały Stary Kontynent.

Naczelnny Wódz Józef Piłsudski, szef sztabu Wojska Polskiego gen. Tadeusz Jordan-Rozwadowski, dowódca Armii Ochotniczej gen. Józef Haller, oficerowie i żołnierze wspierani przez cywilne władze państwa na czele z premierem Wincentym Witosem oraz Radą Obrony Państwa, ludność stolicy i całego państwa – wszyscy oni, wsparci także przez sojuszników, stanęli zjednoczeni do boju, świadcząc o powszechnym przywiązaniu Polaków do swojego państwa i pragnieniu obrony cywilizacji europej-

skiej opartej na dorobku chrześcijaństwa i samostanowieniu demokratycznych narodów.

100 lat temu, w dniach 13–15 sierpnia 1920 r., front polsko-bolszewicki ustanowiony na Wiśle liczył kilkaset kilometrów, a w ślad za zbliżającą się armią szli polscy komuniści mający przejąć władzę w Warszawie. 14 sierpnia, niosąc pomoc rannym i podnosząc na duchu walczących, bohaterstwem odznaczył się ks. Ignacy Skorupka, który zginął pod Ossowem. W tych samych dniach, do 17 sierpnia, żołnierze pod Radzyminem walczyli zażarcie z bolszewikami, a miasto przechodziło z rąk do rąk. Ostatecznie zostało zdobyte przez Polaków. Miarą poświęcenia była śmierć kpt. Stefana Pogonowskiego, który poprowadził swoich Strzelców Kaniowskich 15 sierpnia do boju i zamknął w ten sposób bolszewikom wjazd do stolicy; w Radzyminie znajduje się cmentarz wojenny, do którego pielgrzymował w czerwcu 1999 r. Jan Paweł II. Ofensywa znad Wieprza, prowadzona osobiście przez Naczelnego Wodza, ostatecznie zmusiła bolszewików do odstąpienia od bram stolicy, a dalszy pościg za wojskami wroga doprowadził do zwycięskiej bitwy niemeńskiej z września 1920 r.

Wspominając bohaterską walkę Polaków, ze szczególną wdzięcznością pamiętamy o tych, którzy nieśli nam różnorodną pomoc. Pamiętamy francuskich i amerykańskich oficerów wspierających nas na polu walki, węgierskich przyjaciół dostarczających nam niezbędnej amunicji. Wspominamy także nuncjusza apostolskiego Achillesa Rattiego (późniejszego papieża Piusa XI), który nie opuścił stolicy, modląc się wraz z ludem i świadcząc tym o modlitwach wznoszonych na apel papieża Benedykta XV w całej Europie.

Dziękując Matce Bożej za wstawienictwo w sierpniu 1920 r., Naczelnny Wódz udał się na czele narodu do Częstochowy, by klęknąć przed jej jasnogórskim wizerunkiem.

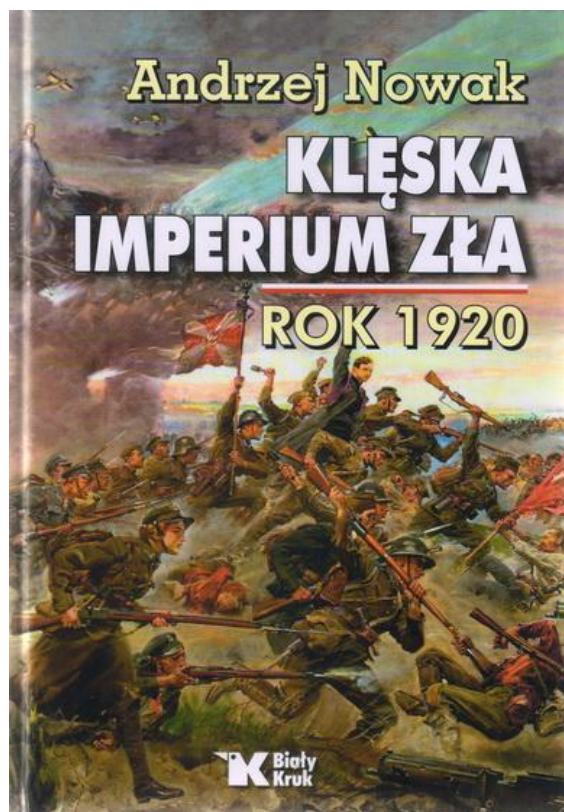
Dziś, w setną rocznicę tamtych wydarzeń, pomni zwycięstwa i uratowania Europy przed nawałnicą bolszewicką, Senat wolnej Polski ustanawia rok 2020 Rokiem Bitwy Warszawskiej.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

Marszałek Senatu: S. Karczewski

http://g.ekspert.infor.pl/p/_dane/akty_pdf/MPO/2019/192/1035.pdf#zoom=90

Andrzej Nowak
Kłęska imperium zła. Rok 1920



Wydawnictwo Biały Kruk, Kraków 2020
Z IV strony okładki:

Tytuł książki mówi o klęsce „imperium zła”, nawiązując oczywiście do Związku Sowieckiego, który w roku 1919 wyruszył, aby unicestwić dopiero co odrodzoną Polskę, i na szczęście w roku 1920 poległ. Kulisy tej walki, nie tylko militarnej, ale także politycznej i społecznej, w sposób niezwykle wciągający odsłania prof. Andrzej Nowak, jeden z największych erudytów XXI wieku i światowej sławy znawca stosunków rosyjskich oraz sowieckich. (...)

Ale były przecież w roku 1920 także inne imperia na świecie. Złe czy dobre? Na to ważne pytanie prof. Andrzej Nowak także szuka odpowiedzi. (...)

Książka ta zwraca na siebie uwagę także w bogatej warstwie ilustracyjnej. (...)

Jan Paweł II o Bitwie Warszawskiej
Radzymin, 13 czerwca 1999
Nawiedzenie cmentarza Ofiar Wojny
1920 r. w Radzyminie

(Nie autoryzowane, dokonane przez KAI na podstawie zapisu magnetofonowego)

(Okrzyki: „Prosimy o słowo! Prosimy o słowo!”).

Prosimy o słowo. Słusznie.

(Oklaski).

Chociaż w tym miejscu najbardziej wymowne jest milczenie, to przecież czasem potrzebne jest także słowo. I to słowo chcę tu pozostawić. Wiecie, że urodziłem się w roku 1920, w maju, w tym czasie, kiedy bolszewicy szli na Warszawę. I dlatego noszę w sobie od urodzenia wielki dług w stosunku do tych, którzy wówczas podjęli walkę z najeźdźcą i zwyciężyli, płacąc za to życiem. Tutaj na tym cmentarzu, spoczywają ich doczesne szczątki. Przybywam tu z wielką wdzięcznością, jak gdyby spłacając dług za to, co od nich otrzymałem.

Pragnę wszystkich uczestniczących w tym spotkaniu pobłogosławić w Imię Trójcy Przenajświętszej. Niech was błogosławi Bóg Wszechmogący, Ojciec i Syn, i Duch Święty.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Str. 177

Warszawa – Praga, 13 czerwca 1999

Liturgia słowa – przemówienie

(...) Przed chwilą odwiedziłem [Radzymin] miejsce szczególnie ważne w naszej historii narodowej. Ciągłe żywa jest w naszych sercach pamięć o Bitwie Warszawskiej, jaka miała miejsce w tej okolicy w miesiącu sierpniu 1920 roku. [Mogę spotkać jeszcze dzisiaj niektórych bohaterów tej historycznej bitwy o naszą i waszą wolność. Naszą i Europy.] Było to wielkie zwycięstwo wojsk polskich, tak wielkie, że nie dało się go wytłumaczyć w sposób czysto naturalny i dlatego zostało nazwane «Cudem nad Wisłą». To zwycięstwo było poprzedzone żarliwą modlitwą narodową. Episkopat Polski zebrany na Jasnej Górze poświęcił cały naród Najświętszemu Sercu Jezusa i oddał go pod opiekę Maryi Królowej Polski. Myśl nasza kieruje się dzisiaj ku tym wszystkim, którzy pod Radzyminem i w wielu innych miejscach tej historycznej bitwy oddali swoje życie, broniąc Ojczyzny i jej zagrożonej wolności. [Myślimy o żołnierzach, oficerach. Myślimy o Wodzu, o wszystkich, którym zawdzięczamy to zwycięstwo po ludzku.] Wspominamy, między innymi, bohaterskiego kapłana Ignacego Skorupkę, który zginął niedaleko stąd, pod Ossowem. [Dusze wszystkich poległych polecamy miłosierdziu Bożemu.] O wielkim «Cudzie nad Wisłą» przez całe lata [trwała zмова milczenia, jak już powiedział ksiądz biskup]. Na nową diecezję warszawsko-praską Opatrzność Boża niejako nakłada dzisiaj obowiązek podtrzymywania pamięci tego wielkiego wydarzenia w dziejach naszego Narodu i całej Europy, jakie miało miejsce po wschodniej stronie Warszawy. (...)

Str. 179-180

Na zakończenie Liturgii Papież powiedział:

Nie mógłbym odjechać nie wspominając jeszcze jednego ważnego szczegółu. Wielu Polaków przybywa do Rzymu, niektórzy odwiedzają też Castel Gandolfo. Kiedy znajdują się w kaplicy domowej tej rezydencji Papieża, o dziwo spotkają się tam z freskami na ścianach bocznych kaplicy upamiętniającymi dwa wydarzenia z dziejów naszych, polskich. Pierwszy, to obrona Jasnej Góry, a drugi to „Cud nad Wisłą”.

(Okrzyki: Zostań z nami).

Jak to się stało, jak do tego doszło? Otóż te malowidła kazał w kaplicy w Castel Gandolfo wymalować papież Pius XI, który podczas bitwy warszawskiej, w 1920 roku był nuncjuszem apostolskim w Warszawie. To jego decyzja, jego inicjatywa sprawiła, że Papież Polak zastał tam, w tej kaplicy, dzieje swojego narodu. A w szczególności wydarzenia tak bardzo mi bliskie, bo – jak już powiedziałem w Radzyminie – właśnie wtedy, w 1920 roku, gdy bolszewicy szli na Warszawę, wtedy się urodziłem i tym...

(Oklaski. Śpiew: „Sto lat”).

Ze stuleciem lepiej dać spokój, ale osiemdziesiątka jest na karku, zbliża się. Łatwo policzyć: 1920-1999. W każdym razie wiem, że wobec tych, którzy polegli w bitwie o Warszawę, w „Cudzie nad Wisłą”, zaciągnąłem szczególny dług wdzięczności.

(Okrzyki: „Kochamy Ciebie”).

I to chciałem wam powiedzieć, a raczej wyznać tu właśnie, w waszej nowej diecezji, warszawsko-praskiej, gdzie znajduje się Radzymin i gdzie ślady tego olbrzymiego wysiłku żołnierzy, oficerów, generałów, Marszałka. Wszystko to razem jest tam wpisane, w te mogiły, które po nich pozostały.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Str. 184-185

W książce zamieszczono autoryzowane teksty wszystkich przemówień i homilii Ojca Świętego wygłoszone podczas pielgrzymki do Ojczyzny w czerwcu 1999 r.

W nawiasach kwadratowych zawarto nieautoryzowane dopowiedzenia Ojca Świętego, w nawiasach okrągłych – niektóre reakcje zgromadzonych.

Str. 8

Jan Paweł II. Polska. 1999. Przemówienia i homilie, Katolicka Agencja Informacyjna, Warszawa, Wydawnictwo i Drukarnia Michalineum, Marki, str. 177-185

100. ROCZNICA BITWY WARSZAWSKIEJ TRIUMF 1920



wSieci Historii, nr 7-8 (86-87), 2020, s. 1.

Wiara w cuda przynosi zwycięstwa

Naród polski niejednokrotnie doświadczył prawdziwości powyższych słów. (...)

Dziś, w świecie zarządzanym przez racjonalistów, trudno uwierzyć niektórym, że modlitwa i wiara czynią historię! (...)

Jan Żaryn, s. 3

Zwycięstwo, którego Europa nie uznała za swoje

Marek Kornat, s. 10-14

Niemieckie poletko Lenina

(...) W sierpniu 1920 r. Polakom udało się zatrzymać zarazę, która miała na dobre zainfekować Niemcy oraz inne kraje zachodnie. (...)

Wojciech Osinski, s. 16-18

Gdańsk w czasie wojny polsko-bolszewickiej

Daniel Czerwiński, s. 19-21

Prasa francuska wobec bitwy warszawskiej

(...) Na pierwszej stronie „La Croix” z 10 sierpnia, pod tytułem „Watykan i Polska”, jest obszerna relacja z mszy św. za Polskę, która odbyła się w Rzymie 8 sierpnia. Przytacza się słowa papieża Benedykta XV z listu skierowanego do wikariusza rzymskiego, w którym papież dziękuje za tę inicjatywę. Wyraża życzenie, aby modlitwa za Polskę została rozpowszechniona w całym Kościele katolickim na świecie. (...)

Joanna Metzger, s. 22-23

Bolszewicka apokalipsa i triumf

polskiego ducha w twórczości

Eugeniusza Korwin-Mańczewskiego

Maciej Gloger, s. 24-26

Wojownik ze Zbaraża

Andrzej Fedorowicz, s. 27-29

Opracował Stanisław Waluś

Walne Zebrania Delegatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w dniu 27.06.2020 r.

Walne Zebranie Delegatów KIK w Katowicach zwołane zostało przez Zarząd KIK w Katowicach na 28 marca 2020 r. na posiedzeniu w dniu 09.01.2020 r. Z powodu ogłoszenia 14 marca stanu zagrożenia epidemicznego, termin WZD został przesunięty. WZD odbyło się w 27 VI w sali św. Jana Pawła II w budynku Domu Parafialnego Parafii Mariackiej z zachowaniem obowiązujących obostrzeń związanych z pandemią COVID-19 (obowiązywały maseczki ochronne, dezynfekcja rąk oraz zachowanie dystansu 2 m od poszczególnych delegatów).

W obecności 14 delegatów Prezes KIK w Katowicach Andrzej Dawidowski otworzył WZD w drugim terminie. Lista delegatów liczyła 36 osób, 9 usprawiedliwiło swoją nieobecność.

WZD rozpoczęliśmy modlitwą, którą poprowadził Prezes KIK w Katowicach Andrzej Dawidowski. Przewodniczącym WZD został wybrany Stanisław Waluś, a sekretarzem Robert Prorok. Wybrano Komisję Skrutacyjną (Stefan Kalisz, Rajmund Rał) i Wnioskową (Andrzej Perkosz, Antoni Winiarski).

Prezes Andrzej Dawidowski przedstawił sprawozdanie merytoryczne z działalności Zarządu oraz z działalności poszczególnych sekcji KIK w Katowicach za rok 2019 oraz sprawozdanie finansowe. W dyskusji głos zabrali delegaci.

Antoni Winiarski omówił powstanie listu otwartego w sprawie profanacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej, w tej sprawie dołączył do protokołu uzupełnienie sprawozdania merytorycznego za rok 2019. „Z inicjatywy 5 członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach Wojciecha Pillicha, Czesława Ryszki, Stanisława Walusia, Anny Winiarskiej i Antoniego Winiarskiego 18 maja 2020 roku został opublikowany List otwarty świeckich katolików w sprawie profanacji obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej. List podpisało 130 osób z całej Polski, reprezentujących różne środowiska i grupy zawodowe”.

Wojciech Pillich przypomniał, że KIK w Katowicach ma również swojego delegata w Radzie Ruchów Katolickich Diecezji Gliwickiej, jest on tym delegatem i poprosił aby sekcje przesyłały do niego informacje jak działały w czasie pandemii. Sprawozdanie takie chciałby przedstawić na najbliższej Radzie.

Stanisław Waluś powiedział, że w ostatnim biuletynie „Dłatego” jest informacja Bolesława Mokrskiego, przewodniczącego sekcji w Gliwicach na ten temat.

Krystyna Partuś powiedziała, że m.in. aktywność członków KIK w Katowicach widać w podpisywanych i publikowanych internetowych stanowiskach i listach otwartych.

Stanisław Waluś powiedział, że ważne jest szukanie nowych form aktywności w czasie pandemii.

Andrzej Dawidowski przypomniał, że rozesłano do członków KIK w Katowicach zapytanie o ich aktywności w tegorocznym Świącie Rodziny, ale odpowiedzi członków KIK w Katowicach nie było.

Antoni Winiarski poinformował, że 23 czerwca odprawiona została Msza św. w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa (Koszutka) w intencji KIK w Katowicach oraz odbyło się spotkanie organizacyjne sekcji Nauka-Wiara, gdzie zastanawiano się nad miejscem spotkań i ustalono, że pierwsze powakacyjne spotkanie odbędzie się w listopadzie w dużej sali tak, aby zachowany był dystans pomiędzy uczestnikami.

Sprawozdanie merytoryczne z działalności Zarządu Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach i działalności poszczególnych sekcji KIK w Katowicach zostało przyjęte jednogłośnie. Podobnie sprawozdanie finansowe zostało przyjęte jednogłośnie.

W związku z powstałą nadwyżką przychodów nad kosztami została przegłosowana uchwała o przeznaczeniu tej nadwyżki na powiększenie funduszu statutowego KIK w Katowicach.

Delegaci wypowiadali się w dyskusji programowej.

Antoni Winiarski poinformował, że w sekcji Janów odbyło się spotkanie na dużej sali z zachowaniem dystansu pomiędzy uczestnikami, poświęcone było osobie kard. Stefana Wyszyńskiego.

Andrzej Perkosz powiedział, że w sekcji Tyśiąclecie Dolne w związku z przypadającą w tym roku 100. rocznicą urodzin Jana Pawła II omawiana była jego encyklika o Eucharystii.

Jerzy Bąk mówił o przypadającej 40 rocznicy powstania KIK w Katowicach i potrzebie przełamania apatii.

Andrzej Dawidowski powiedział, że w ostatnim okresie wydano 3 biuletyny „Dłatego”, zapytał zebranych o opinie na temat treści biuletynu kwietniowego, który był poświęcony przeżywaniu Wielkiego Postu.

Przewodniczący WZD Stanisław Waluś poprosił delegatów o zgłaszanie uwag odnośnie treści

artykułów ukazujących się w biuletynach. Nikt z delegatów nie zgłosił żadnych uwag do ukazujących się biuletynów.

Andrzej Dawidowski w związku z panującą w dalszym ciągu pandemią COVID-19 poprosił o propozycje dat obchodów 40-lecia KIK w Katowicach.

Antoni Winiarski zaproponował początek roku 2021.

Krystyna Partuś zaproponowała, aby przeprowadzać indywidualne rozmowy dotyczące historii KIK w Katowicach.

Przewodniczący WZD Stanisław Waluś przypomniał, że wraz z zawiadomieniem o WZD był rozesłany list z prośbą o propozycje dotyczące powstania książki podsumowującej 40-lecie KIK w Katowicach i wpłynęła tylko jedna propozycja.

Stefan Kalisz przedstawił w jaki sposób kapłani utrzymywali kontakt z wiernymi w okresie bardzo ograniczonego osobistego udziału wiernych w kościołach w Mszach Świętych i nabożeństwach.

Andrzej Perkosz mówił o katechezach internetowych prowadzonych przez kapłanów z parafii Tyśiąclecie Dolne.

Antoni Winiarski mówiąc o zamiarach powstania książki w związku z 40-leciem KIK w Katowicach zwrócił uwagę, że inaczej powinna być napisana książka o tematyce ściśle historycznej, a inaczej wspomnieniowa.

Andrzej Dawidowski wypowiedział się o idei książki, zwrócił uwagę, że o KIK w Katowicach powstały 2 książki i jedna praca doktorska. Opracowanie naukowe jest poza naszym zasięgiem, od ponad 20 lat mówi się o zbieraniu wspomnień członków KIK w Katowicach i na razie nic z tego nie wynikło, powinniśmy zebrać indywidualne wspomnienia z wyjazdów, pielgrzymek i spotkań.

Kazimierz Krzyżanowski podkreślił, że w książce powinny zostać zawarte wspomnienia.

Bolesław Mokrski zaproponował, aby w treści książki brać pod uwagę również wydawane przez KIK w Katowicach biuletyny, gdyż tam jest bardzo dużo materiału o działalności KIK w Katowicach.

Prezes Andrzej Dawidowski przedstawił komunikaty:

- rekolekcje KIK w Katowicach odbędą się w Kokoszycach 18-20 września 2020 r.

- ogólnopolska pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę odbędzie się w sobotę 21 listopada 2020 r.

Przewodniczący WZD KIK w Katowicach Stanisław Waluś zamknął Walne Zebranie Dele-

gatów Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach i poprowadził modlitwę na zakończenie.

Robert Prorok

Informacja z zebrania Zarządu KIK w Katowicach 27 czerwca 2020 r.

1. Zebranie członków Zarządu odbyło się po zakończeniu obrad Walnego Zebrania Delegatów KIK w Katowicach.
2. Ze względu na pandemię COVID-19 zebrania Zarządu w poprzednich miesiącach (kwiecień i maj br.) nie odbyły się.
3. Przyjęto w poczet członków zwyczajnych KIK w Katowicach 2 osoby.
4. Nie ustalano cotygodniowych dyżurów w siedzibie KIK w Katowicach ze względu na zbliżające się wakacje.

Robert Prorok

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Wiązanka pod tablicą na kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – 11 XI 2016 r. Napisy: Cześć i chwała Bohaterom, Poseł na Sejm RP Stanisław Pięta.

Oświadczenie Prezydium Konferencji Episkopatu Polski i Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego

Prezydium Konferencji Episkopatu Polski z uwagą i troską analizuje wydarzenia wokół krzyża ustawionego w czasie żałoby narodowej na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Narastające niepokoje, towarzyszący im rozgłos medialny oraz brak dialogu w celu rozwiązania sporu, skłania Prezydium Konferencji Episkopatu Polski oraz Metropolitę Warszawskiego – biskupa archidiecezji, która jest miejscem zdarzeń – do wydania wspólnego oświadczenia.

Neutralność nie należy rozumieć jako agresywnego laicyzmu. Polska jest Ojczyzną wierzących i niewierzących, co wyraźnie zaznacza na samym początku nasza konstytucja.

1. Po katastrofie smoleńskiej, w której zginął prezydent Lech Kaczyński wraz z towarzyszącymi mu osobami, wierni w spontanicznym geście ustawili krzyż przed Pałacem Prezydenckim. Wokół tego krzyża gromadziły się tysiące Polaków, aby modlić się i oddać hołd tragicznie zmarłemu, zdążającemu na rocznicowe uroczystości do Katynia. (...)

3. Jednocześnie podkreślamy, że Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (art. 25) zapewnia swobodę wyrażania przekonań religijnych w życiu publicznym. Zwracamy też uwagę, że zapisana w ustawie zasadniczej bezstronność władz publicznych nie oznacza ich antyreligijności.

Wolność religijna nie oznacza wolności od religii, ale wolność jej wyznawania także w sferze publicznej. (...)

† Kazimierz Nycz,

Metropolita Warszawski,

† Józef Michalik,

Metropolita Przemyski,

Przewodniczący KEP

† Stanisław Gądecki,

Zastępca Przewodniczącego KEP,

† Stanisław Budzik,

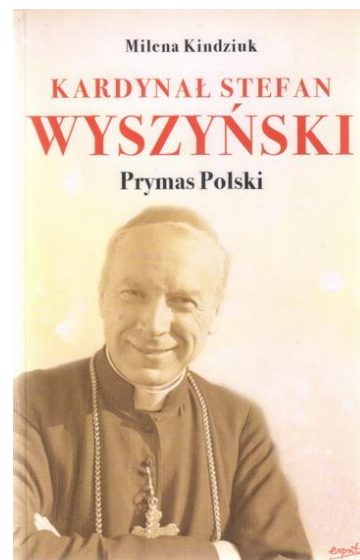
Sekretarz Generalny KEP

Warszawa, dnia 12 sierpnia 2010 r.

Nasza Polska, nr 33 (772), 17 VIII 2010, s. 5

Zdjęcie i opracowanie Stanisław Waluś

Beatyfikacja kard. Stefana Wyszyńskiego



Milena Kindziuk:

Kardynał Stefan Wyszyński. Prymas Polski

Wydawnictwo Esprit, Kraków 2019

Patronat: „Niedziela”, „wSieci Historii”, „Sieci”, Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego.

Z IV strony okładki:

Prymas, który stał się ojcem duchowym zniewolonego przez komunizm narodu. Kapłan, który sens swojej posługi odnalazł w służbie i całkowitym oddaniu Matce Bożej. To on miał ogromny wpływ na kapłaństwo i pontyfikat Karola Wojtyły – Jana Pawła II. (...)

Dr Milena Kindziuk – adiunkt w Instytucie Edukacji Medialnej i Dziennikarstwa Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, medioznawczyni, publicystka, autorka książek (...).

Opracował Stanisław Waluś

Beatyfikacja ks. Jana Machy

„Gość Niedzielny”

i specjalny portal o Haniku

Redakcja „Gościa Niedzielnego” przygotowała specjalny portal poświęcony Czcigodnemu Słudze Bożemu ks. Janowi Masze.

Szczegóły pod adresem

<https://janmacha.gosc.pl>

<https://ksmacha.katowicka.pl/ks-jan-macha/wiadomosci/208-gosc-niedzielny-i-specjalny-portal>

Nawiązując do inicjatywy „Zranieni w Kościele”

Jeżeli chodzi o inicjatywę „Zranieni w Kościele” i akcję plakatową, mam ja swoje głębokie wątpliwości:

1. Środowisko Więzi i KIK-u warszawskiego, to nie „moja bajka”. Jestem zbyt stary, by nie pamiętać problemów, jakie z tymi kręgami miał ks. Stefan kard. Wyszyński. Podzielałam duszpasterskie troski ks. Prymasa Wyszyńskiego: szacunek dla ludowej pobożności, polskiej tradycji i umiłowanie Kościoła. Antyklerykalizm kikowsko-więziowski jest mi obcy. Dlatego i najnowsza akcja nie budzi mojego entuzjazmu.

2. Przede wszystkim **kontekst czasowy**: po drugim filmie Sekielskich, który z pojedynczego faktu wyprowadza ogólne wnioski – „oni wszyscy są tacy”.

Księża, klerycy i siostry informują mnie o coraz częstszych przypadkach zniewag: kąśliwych uwagach, uszczypliwościach, złośliwościach wobec osób w sutannach. To są fakty. Nie słysząc np. (poza katolicką prasą) o siostrach, księżach, którzy poszli do chorych na COVID-19 i stracili życie posługując starcom, samotnym, bezradnym ludziom. To dzisiejsi naśladowcy wielkich świętych Kościoła: Alojzego, Karola Boromeusza, Stefana Frelichowskiego i innych. To oni piszą prawdziwą historię Kościoła dzisiaj, nie pedofile.

3. Nasi liberalni bracia z Warszawy nie oburzają się wszystkimi faktami związanymi z pedofilią – najobrzydliwszym grzechem w stosunku do dzieci i małoletnich. Ona zawsze powinna budzić obrzydzenie! Jej zakres nieskończenie przekracza zło popełniane przez ludzi w habitach czy sutannach. Nagłaśniając po raz N-ty przypadki – najczęściej już dawno ukarane – stwarza się wrażenie, że pracownicy Kościoła to tylko dewianci. Czy tu leży jeden z powodów unikania, przez młodych Polaków, Seminariów Duchownych? Otóż każdy wypadek pedofilii musi być **bezwzględnie karany, ścigany i napiętnowany**. Jednak powtarzanie zdania o „niektórych duchownych” – jej sprawcach nie wynika ani z troski o dzieci – ofiary, ani z woli prawdziwego ukarania sprawców.

4. Duchowni, odpowiadając na apel księdza prymasa Wojciecha Polaka, złożyli swoje ofiary na Fundację św. Józefa. Niech działa, pomaga, chroni. I niech patrzy całościowo na problem; niech unika myślenia typu: „pars pro toto” i unika złych uogólnień, a nawet sformułowań, które mogą je sugerować.

5. Każdy biskup diecezjalny ma wyłączne prawo decydowania o listach, ulotkach, plakatach wywieszanych w diecezji, której jest rządcą. Epidemia sprawiła, że „sprawa plakatów” była znana księżom biskupom nie bezpośrednio – nie dyskutowali o niej na KEP. Ale informacja znalazła się w **liście oznaczonym logo Konferencji**. Nie wiem czy to dobrze. Sporo duchownych zgłaszało mi bowiem zastrzeżenia dotyczące prośby (?) polecenia (?) o wywieszenie plakatów. I – jeżeli o moje zdanie chodzi – podzielałam wszystkie te niepokoje: być może słuszna sprawa; ale metody zupełnie nie te, a czas fatalny.

To tyle na ten temat. Daj Bóg byśmy jak najradziej musieli mierzyć się z czymś tak obrzydliwym jak pedofilia w Kościele.

+ Wiesław Mering

Apel Zespołu KEP ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych na sierpień – miesiąc abstynencji 2020

Tegoroczny sierpień pragniemy przeżyć w duchu wdzięczności Bogu za setną rocznicę Bitwy Warszawskiej, zwanej Cudem nad Wisłą, dzięki której Polska zachowała niepodległość, a jednocześnie uratowała Europę przed bolszewicką bezbożną ideologią. Pamięć o zwycięstwach z 1920 roku to nasz patriotyczny obowiązek, a także powód do dumy i do gorliwej walki z wadami narodowymi i z tym wszystkim, co osłabia Polskę.

Trzeźwość jest warunkiem rozwoju osoby, rodziny, Narodu i Kościoła. Problemy alkoholowe dotyczą większość Polaków. Z bólem stwierdzamy, że w przestrzeni publicznej lekceważony jest problem nietrzeźwości. Chore są zwyczaje narodowe i rodzinne, które kultywują powszechne używanie alkoholu jako wyraz dobrego świętowania i udanej zabawy. Chore jest prawo, które umożliwia promowanie pijackiego stylu życia. „Przezwyciężenie klęski pijaństwa i alkoholizmu musi zaczynać się w rodzinie, ale całe społeczeństwo, cały Naród, Kościół i państwo muszą współdziałać i to ze wszystkich sił” – często przypominał jeden z największych apostołów trzeźwości, sługa Boży kard. Stefan Wyszyński.

Spożywanie alkoholu osłabia znacząco kondycję zdrowotną Narodu. (...)

Troska o życie i zdrowie dzieci nienarodzonych

Niezwykle ważna jest całkowita abstynencja od alkoholu kobiet w stanie błogosławionym i podczas karmienia piersią. Picie alkoholu w czasie ciąży może spowodować poronienie lub uszkodzić mózg dziecka, powodując ciężkie i nieodwracalne schorzenia. FAS, czyli Alkoholowy Zespół Płodowy, jest jednostką chorobową w stu procentach możliwą do uniknięcia. Wystarczy, że kobieta w ciąży i podczas karmienia piersią powstrzyma się od picia alkoholu. (...)

Szczęśliwe dzieci w trzeźwych rodzinach

Małżeństwo i rodzina to pierwsze i najważniejsze środowisko troski o trzeźwość. To również pierwsza i najważniejsza szkoła wychowania do trzeźwości. (...)

Czynniki chroniące dzieci przed uzależnieniami

Głównym powodem sięgania przez nieletnich po alkohol nie jest ani ich zła wola, ani skłonności czy obciążenia genetyczne, ani przypadkowa „ciekawość”, lecz trudności w radzeniu sobie z życiem, sygnalizowane przez bolesne stany emocjonalne. Istotny wpływ mają także zgubne

obyczaje, wspierające pijaństwo, a także modelowanie zachowań przez zły przykład dorosłych i negatywny nacisk rówieśniczy. (...)

Troska rządu i samorządu o abstynencję dzieci

Stanowienie dobrego prawa i skuteczne jego egzekwowanie to podstawowe zadanie instytucji państwowych i samorządowych. Prawo bezwzględnie musi chronić najmłodszych obywateli przed uzależnieniami i demoralizacją. Dlatego wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec zgody tych instytucji na reklamę alkoholu, która zniszczyła już niejedno pokolenie Polaków. (...)

Troska Kościoła o abstynencję dzieci

Zadaniem duszpasterzy w aspekcie troski o abstynencję dzieci i młodzieży jest pomaganie wychowankom, by wzrastali w mądrości i łasce u Boga i u ludzi. Rolą kapłanów jest także konsekwentne zapobieganie wszelkim, a nie tylko niektórym zachowaniom, które są szkodliwe dla dzieci i młodzieży. (...)

Sierpniowa abstynencja błogosławionym świadectwem i odpowiedzialnym stylem życia

Dobrowolna abstynencja od alkoholu, podjęta w sierpniu przez dorosłych, jest wymownym świadectwem troski o trzeźwość polskiego narodu. (...) Zachęcamy wszystkich dorosłych, aby odważnie podjęli tę decyzję, której skutki są zawsze błogosławione. Jest to niezmiernie ważne szczególnie w sytuacji pandemii oraz rosnącego bezrobocia i ubóstwa. Niech jak najwięcej Polaków z odwagą powie: Nie piję, bo kocham. Nie piję, bo chcę dać przykład trzeźwego, odpowiedzialnego życia. Nie piję, bo jestem potrzebny moim bliskim w każdej chwili. Nie piję, bo pamiętam słowa bł. ks. Bronisława Markiewicza, że ten, kto wychowuje dzieci i młodzież, a sięga po alkohol, kto rozpija dzieci i młodzież, ten jest zdrajcą narodu i wiary. Nie piję, bo wiem, że alkohol może zniewolić każdego, bez względu na wiek, płeć, pozycję społeczną czy wykonywany zawód. Nie piję, bo pragnę cieszyć się wolnością, której fundamentem jest cnota trzeźwości.

Niech Bóg błogosławi tym wszystkim, którzy z radością podejmą decyzję o sierpniowej abstynencji. Krocmy razem z Maryją drogą Chrystusowej wolności do pełnego zwycięstwa.

Łomża, dnia 1 czerwca 2020 r.

Bp Tadeusz Bronakowski

Przewodniczący Zespołu KEP

ds. Apostolstwa Trzeźwości i Osób Uzależnionych
<https://episkopat.pl/sierpien-miesiac-abstynencji-w-duchu-wdzieczności-za-100-lecie-bitwy-warszawskiej-2/>

Stado wron

Kiedy wrony zauważą jakieś zagrożenie, najczęściej jest to jastrząb lub inny skrzydlaty drapieżnik, przypuszczają na niego zbiorowy atak w celu odstraszenia a nawet likwidacji. Towarzyszy temu głośne krakanie i bicie skrzydłami. I tu mamy kolejny przykład podobieństw procesów zachodzących w przyrodzie i w polityce.

Dobrym przykładem jest niedawne zachowanie posłów totalnej opozycji w polskim sejmie. Minister zdrowia Łukasz Szumowski osiągnął niezaprzeczalne sukcesy w walce z epidemią koronawirusa. Śmiertelność pacjentów w przeliczeniu na milion mieszkańców w Polsce okazała się kilkadziesiąt razy niższa niż w wielu innych krajach. Posypały się gratulacje z różnych stron.

Tego totalni nie mogli znieść, uznali ministra za wyjątkowo niebezpiecznego wroga i zgłosili wobec niego wniosek o wotum nieufności. Ale nie koniec na tym. Wotum zostało poprzedzone kampanią oszczerstw a na sali sejmowej odegrano spektakl żywcem przypominający atak stada wron. Lider Platformy Obywatelskiej (ksywka Budka Suflera) w trakcie odczytywania uzasadnienia wniosku zaczął biegać po sali krzycząc (krakanie) i wymachując rękami (skrzydłami). Podobnie zachowywali się jego najbliżsi współpracownicy. Nie był to bynajmniej odosobniony przypadek. Podobnie prominentni działacze Koalicji Obywatelskiej zaatakowali dziennikarza telewizji publicznej, który ośmielił się zadać niewygodne pytanie ich kandydatowi na prezydenta.

Podkreślam: nie było to zachowanie „słabo wykształconych ludzi z małych miejscowości” (tak totalni zwykli określać osoby głoszące na PIS), ale „światłej, tolerancyjnej, demokratycznej, europejskiej elity”, za jaką POKO się uważa. Strach pomyśleć co by było gdyby ci ludzie znowu dorwali się do władzy. Cytując Żeromskiego: „rozdziobią nas kruki, wrony”.

p.lutyk@gmail.com

Piotr Lutyk

Nie zabijaj.

Obrona życia człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci

Aborcja w czasach pandemii

Pod hasłem walki z epidemią koronawirusa ONZ promuje aborcję – ostrzegają obrońcy życia. (...) Jak się okazuje, aborterów nie powstrzymała nawet pandemia.

Jakub Jałowiczor, Gość Niedzielny, nr 26, rok XCVI, 28 VI 2020, s. 7

Stop dla gender – tak dla planu Boga

Płeć normalna

Parlament węgierski przyjął ustawę, która zakazuje oficjalnej rejestracji zmiany płci. Na mocy ustawy do akt stanu cywilnego można odtąd wpisywać tylko płeć biologiczną dziecka na podstawie pierwszorzędowych cech płciowych albo chromosomów. (...)

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 22, rok XCVI, 31 V 2020, s. 39

Najnowszy sondaż: Polacy mówią „nie”

Zdecydowana większość Polaków sprzeciwia się postulatowi zgłaszanemu przez aktywistów LGBT, dotyczącemu prawnego uznania związków partnerskich lub tzw. małżeństw homoseksualnych i adopcji dzieci przez pary tej samej płci. (...)

Natomiast postulat adopcji dzieci przez jednopłciowe pary okazał się całkowicie niepopularny. Sprzeciwia się mu aż 79 proc. Polaków, a 11 proc. nie ma w tej kwestii zdania i tylko 10 proc. ten pomysł popiera.

Franciszek Kucharczak, Gość Niedzielny, nr 25, rok XCVI, 21 VI 2020, s. 9

Tama dla gender

Andrzej Duda zapowiada nowelizację prawa oświatowego. Zmiany mają uniemożliwić działalność różnego rodzaju organizacji na terenie szkoły bez wiedzy i zgody rodziców. Jest to rozwiązanie, na które czekało wielu rodziców. (...)

Według propozycji prezydenta rodzice będą musieli otrzymać pełną informację o planowanych zajęciach. (...)

Rafał Stefaniuk, Nasz Dziennik, nr 154 (6812), 4-5 VII 2020, s. 3

Wybrał Stanisław Waluś

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

<http://www.niedlagender.pl/>

<http://www.frona.pl/a/gender-historia-i-polityka,54149.html>

<http://www.diecezja.legnica.pl/documents/237>

Ekumenizm

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojciec, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. (J 17, 20-21)

Kościół żyje

Grekokatolicki arcybiskup Cyril Vasil' potępił ostatnie nasilone ataki na wiarę i religię w mediach. – Od czasu gdy nowy centroprawicowy rząd objął w marcu władzę w Bratysławie, w komentarzach ostrzega się przed reżimem „chrześcijańskich ajatollahów” i próbą przejęcia władzy przez katolików – powiedział w kazaniu w Michalovcach we wschodniej Słowacji. (...)

Arcybiskup Vasil' bronił szczególnie atakowanego ministra zdrowia Marka Krajčiego, ewangelika. – Krajčí nie kryje swoich przekonań religijnych, dlatego obrzucano go najbardziej obraźliwymi i absurdalnymi wyzwiskami – powiedział arcybiskup. (...)

W.D., *Niedziela* nr 24, 14 VI 2020, s. 6

Razem o etyce

Pod koniec roku ma się ukazać wspólna deklaracja o tym, jak we wspólnocie Kościół lokalny i powszechny rozeznaje sprawiedliwe nauczanie etyczne. Dokument przygotowuje Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka (ARCIC), która obradowała zdalnie w połowie maja z udziałem przedstawicieli obu Kościołów z Australii, Kanady, Nowej Zelandii, ze Stanów Zjednoczonych, z Karaibów i Europy. (...) Jest to trzecia faza dialogu katolicko-anglikańskiego, rozpoczęta w 2011 r. (...)

J.K., *Niedziela* nr 24, 14 VI 2020, s. 64

Wierni o długości kazań

Na jednym z synodów diecezjalnych w Polsce zasugerowano księżom, że kazanie nie powinno trwać dłużej niż 15 minut. W kościołach protestanckich za oceanem natomiast większość uczestników nabożeństw życzy sobie, aby kazania trwały do 30 min. Z sondażu Life Way Research wynika, że jedna czwarta pytanych życzyłaby sobie, aby kazanie trwało 30-40 min, a aż 12% – całą godzinę. Ich opinia pokrywa się generalnie z tym, co myślą parafianie. (...)

PR, *Niedziela* nr 24, 14 VI 2020, s. 64

Wybrał Stanisław Waluś

Jestem katolikiem i Polakiem

- nie kupuję w sklepach w niedzielę
- staram się kupować polskie towary w polskich sklepach



Prymas Tysiąclecia 1901 – 1981

*Kocham ojczyznę więcej
niż własne serce i wszystko,
co czynię dla Kościoła,
czynię i dla niej.*

Pod powyższym tytułem i znacznikiem ze słowami Prymasa Tysiąclecia będę z Państwem dzielił się zarówno swoimi refleksjami, jak i fragmentami artykułów zaczerpniętych z prasy i Internetu.

Stanisław Waluś

Część XLV

Atak na niedzielę

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), skupiająca najbardziej rozwinięte kraje świata, zaleciła Polsce zawieszenie handlu w niedzielę jako jeden ze sposobów złagodzenia ograniczeń w dostawach żywności i innych podstawowych towarów. (...)

Do tej kwestii odniosła się niedawno wicepremier i minister rozwoju Jadwiga Emilewicz, która stwierdziła, że nie ma potrzeby przywrócenia handlu w niedzielę. Minister dodała, że poziom konsumpcji jest obecnie porównywalny z tym sprzed pandemii. Do obrony wolnej niedzieli wzywał abp Wiktor Skworc podczas ostatniej pielgrzymki piekarskiej. (...)

Andrzej Grajewski, *Gość Niedzielny*, nr 27, rok XCVI, 5 VII 2020, s. 15

Nagrody, tytuły, ...

Nagrody Wolności Słowa Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

Główną Nagrodę Wolności Słowa SDP otrzymał Mariusz Pilis za film „Sprawiedliwość” wyemitowany w październiku 2019 r. w TVP.

Drugą Główną Nagrodę Wolności Słowa SDP otrzymali Marcin Wikło, Marek Pyza i Andrzej Rafał Potocki za opublikowany 1 lipca 2019 r. w tygodniku „Sieci” artykuł „Wojna Gdańska z Polską”. (...)

Nagroda przyznawana jest za publikacje w obronie demokracji, praworządności, demaskujące nadużycia władzy, korupcje, naruszanie praw obywatelskich i praw człowieka. (...)

Napisane na podstawie felietonu: „Wojna Gdańska z Polską” nagrodzona. SDP honoruje artykuł tygodnika „Sieci”,

Sieci, nr 27 (396), 29 VI – 5 VII 2020, s. 28

Prezydent laureatem nagrody portalu wPolityce.pl

Portal wPolityce.pl ma już dziesięć lat! Na uroczystej gali urodzinowej wręczona została nagroda Biało-Czerwone Różę. W tym roku uhonorowany tym wyróżnieniem został prezydent Andrzej Duda. (...)

Nagrodę prezydentowi Andrzejowi Dudzie wręczyli: Romuald Orzeł, prezes zarządu Grupy

Medialnej Fratria, Michał Karnowski i Henryk Uzdrowski, członkowie zarządu tej grupy, oraz Marzena Nykiel, redaktor naczelna portalu wPolityce.pl. Skierowała ona do Andrzeja Dudy następujące słowa: „Panie prezydencie, wspólnie z czytelnikami naprawdę bacznie przyglądaliśmy się pańskiej kadencji, obserwowaliśmy każdy dzień pańskiej pracy. Chcemy przy tej uroczystej okazji podziękować Panu za wierność prawdzie, oddaną służbę Polsce, za przywrócenie nam dumy narodowej, walkę o tożsamość narodową, polską rodzinę i piękną, suwerenną Polskę. Dziękujemy Panu bardzo”. (...)

Adam Stankiewicz, Sieci, nr 27 (396), 29 VI – 5 VII 2020, s. 14-16

Prezydent Andrzej Duda Człowiekiem Roku 2019 „Tygodnika Solidarność”



Tygodnik Solidarność, nr 26 (1642), 26 VI 2020, s. 1.

Prezydent na 40-lecie Solidarności

Przy końcu pierwszej kadencji Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej Andrzejowi Dudzie „Tygodnik Solidarność” przyznał tytuł „Człowieka Roku”. Po prostu – to jest nasz Prezydent, pracownicy zawsze mogli na niego liczyć. (...)

Teresa Wójcik, Tygodnik Solidarność, nr 26 (1642), 26 VI 2020, s. 8-11.

Wspólnie z Prezydentem

– Kryzys pandemii koronawirusa nie omija nikogo, także w Polsce. To znaczy, że obciąża nas wszystkich. Jednak udaje się ochronić przed ogromnymi kosztami najlichniesze, najmniej odporne na ciosy pandemii grupy ludności. Uda się dzięki Solidarności i wsparciu Prezydenta Andrzeja Dudy. To jest zupełnie inne rozwiązanie niż stosowane przez rządy PO-PSL w latach 2008-2009, kiedy koszty kryzysu ponieśli prawie wyłącznie pracownicy, a bezrobocie w Polsce sięgało szczytu – mówi przewodniczący KK NSZZ Solidarność Piotr Duda w rozmowie z redaktorem naczelnym „TS” Michałem Ossowskim. (...)

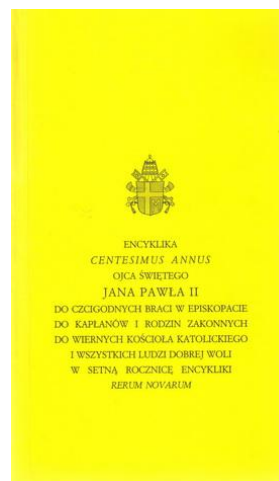
Tygodnik Solidarność, nr 26 (1642), 26 VI 2020, s. 14-16.

Laudacja

Tygodnik Solidarność, nr 26 (1642), 26 VI 2020, s. 18-19.

Opracował Stanisław Waluś

Encyklika Centesimus annus Ojca Świętego Jana Pawła II (fragment warty przypomnienia w związku z 40. rocznicą powstania Solidarności)



ENCYKLIKA
CENTESIMUS ANNUS
OJCA ŚWIĘTEGO JANA
PAWŁA II
DO CZCIGODNYCH
BRACI W EPISKOPACIE
DO KAPŁANÓW
I RODZIN ZAKONNYCH
DO WIERNYCH KOŚ-
CIOŁA KATOLICKIEGO
I WSZYSTKICH LUDZI
DOBREJ WOLI
W SETNĄ ROCZNICĘ
ENCYKLIKI RERUM
NOWARUM

Przedruk z „Libreria Editrice Vaticana”, Wydano staraniem Kurii Diecezjalnej w Katowicach pismo VD II-1362/91 z dnia 6.05.1991 r. s.2

23. Wśród licznych przyczyn upadku systemów ucisku niektóre zasługują na szczególne przypomnienie. Decydującym czynnikiem, który dał początek zmianom, było niewątpliwie pogwałcenie praw pracy. Nie można zapominać, że zasadniczy kryzys ustrojów, które chcą uchodzić za formę rządów czy wręcz za dyktaturę robotników, rozpoczął się w Polsce w imię solidarności. Rzesze robotników pozbawiły prawomocności ideologię, która chce przemawiać w ich imieniu, a czerpiąc z własnego trudnego doświadczenia pracy i ucisku odnalazły czy niejako odkryły na nowo pojęcia i zasady nauki społecznej Kościoła. (...) s. 44-45

W Rzymie, u św. Piotra, 1 maja 1991 roku, w dniu św. Józefa Rzemieślnika, w trzynastym roku mego pontyfikatu.

Jan Paweł II, papież, s.116

Nasze Rocznice

Wrzesień 2020

415 lat temu (27 września 1605 r.) pod Kircholmem hetman Karol Chodkiewicz rozgromił trzykrotnie większe siły Szwedów dowodzonych przez Karola Sudermańskiego.

195 lat temu (16 września 1825 r.) zmarł Franciszek Karpiński, poeta, autor licznych utworów literarycznych i pieśni kościelnych.

75 lat temu (2 września 1945 r.) w odpowiedzi na brutalne poczynania NKWD i UB patrioci

polscy powołali do życia konspiracyjną organizację *Wolność i Niezawisłość* (WiN).

75 lat temu (12 września 1945 r.) władze komunistyczne zerwały obowiązujący od 1925 r. konordat Polski z Watykanem.

55 lat temu (4 września 1965 r.) w Lambaréné (Kongo) zmarł Albert Schweitzer.

40 lat temu (21 września 1980 r.) po wieloletniej przerwie (od 1949 r.) władze wyraziły zgodę na wznowienie transmisji Mszy św. z kościoła Świętego Krzyża w Warszawie.

Wybrała Barbara Kwaśnik

We wrześniu 2020 r. pamiętamy

X Tydzień Wychowania (13-19 września)

54. Dzień Środków Społecznego Przekazu – 20 września

Dzień Podziemnego Państwa Polskiego – 27 IX

Pamiętny maj

Początek maja przywołuje we mnie niezwykle żywe wspomnienia z lat młodości, kiedy w latach 80. ubiegłego stulecia początek tegoż miesiąca koncentrował się zawsze wokół jednego – manifestacji. Najpierw był 1 maja – święto ZOMO. (...) Zaraz potem był 3 maja, dla nas wówczas święto niepodległej Polski. Symbolicznym miejscem manifestacji był w tym dniu od już od lat 70. Pomnik króla Jana III Sobieskiego. Przyjechał on do nas ze Lwowa. Zawsze też była msza św. w bazylice Mariackiej, modlitwa o odzyskanie wolności i wiele patriotycznych, niepodległościowych przemówień. (...) Jednak najważniejszy maj, nie tylko w moim życiu, ale i dla całego naszego pokolenia, to był rok 1988, kiedy wbrew Wałęsie i jego poplecznikom młodzież Gdańska zorganizowała strajki w stoczni, na uniwersytecie i politechnice. (...) I choć wtedy zdradziła nas konstruktywna opozycja, to i tak byliśmy zwycięzcami, bo pokazaliśmy siłę, której wystraszyła się i opozycja, i komuna. (...)

Ks. Jarosław Wąsowicz, Gazeta Polska Codziennie, nr 102 (2622), 2-3 V 2020, s. 15

Dlaczego zamilczano bohaterów Solidarności



Tygodnik Solidarność, nr 8 (1624), 21 II 2020, s. 1

Wymazywanie bohaterów

Zwycięski w pierwszych latach III RP obóz zwolenników okrągłego stołu na ojców wolności wybrał m.in. Lecha Wałęsę, Adama

Michnika i Tadeusza Mazowieckiego. (...)

Jak trafnie zauważył podczas spotkania w szczecińskim oddziale IPN-u (24.09.2019 r.), prof. Sławomir Cenckiewicz, autor wielu książek przedstawiających fakty historyczne z czasu PRL-u, „przez długie lata miałem wrażenie, że pani Anna Walentynowicz jest jedną z tych postaci historii Solidarności, które są z kart dziejów Solidarności wygumkowane. (...)

To właśnie pomijanie niektórych twórców WZZ-ów, a później Solidarności zdominowało kolejne dekady polskiej polityki historycznej.

Co przyniosło zmianę? Prof. Sławomir Cenckiewicz na spotkaniu ze swoimi czytelnikami podkreślił, że wielki powrót Anny Walentynowicz do historii Solidarności to dopiero rok 2005, gdy m.in. Lech Kaczyński odznaczył ją Orderem Orła Białego. (...)

Z jednej strony pomijano takich bohaterów jak Anna Walentynowicz, małżeństwo Gwiazdów, Krzysztof Wyszowski, Kornel Morawiecki i Jan Olszewski, którzy sceptycznie podchodzili do rozmów okrągłego stołu, postaci Lecha Wałęsy jako historycznego przywódcy strajku, Tadeusza Mazowieckiego jako pierwszego niekomunistycznego premiera, czy Adama Michnika jako ojca założyciela „wolnych mediów”. (...)

O potrzebie poznawania prawdziwych, lokalnych bohaterów przez młodych ludzi opowiedział mi w trakcie Festiwalu Niepokorni Niezłomni Wyklęci dr Jacek Pawłowicz, dyrektor Muzeum Niepokorni Niezłomni Wyklęci przy ul. Rakowieckiej w Warszawie. (...) W ostatnich latach, dzięki ciężkiej pracy Instytutu Pamięi Narodowej, historyczna prawda o początkach Solidarności wybrzmiewa coraz głośniejsze. (...)

Mateusz Kosiński, Tygodnik Solidarność, nr 8 (1624), 21 II 2020, s. 14-16

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Papieża Franciszka na rok 2020

Sierpień: Powszechna – Świat ludzi morza

Za wszystkie osoby, które pracują i żyją dzięki morzu, w tym marynarzy, rybaków i ich rodziny.

Wrzesień: Powszechna – Szanowanie zasobów planety

Aby zasoby planety nie były rozgrabiane, lecz dzielone w sposób sprawiedliwy i pełen szacunku.

Październik: Ewangelizacyjna – Misja świeckich w Kościele

Aby na mocy chrztu wierni świeccy, zwłaszcza kobiety, mieli większy udział w instytucjach odpowiedzialnych za Kościół.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Piotr Pietrasz i Rajmund Rał – członkowie KIK w Katowicach.

Pielgrzymki w 2020 roku

Prosimy śledzić aktualne komunikaty na stronie katowickiego KIK w Internecie

Rekolekcje w Kokoszycach

Rekolekcje Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach odbędą się **od piątku do niedzieli 18 – 20 września 2020 r.** w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach. Rekolekcyjny: ks. dr hab. Janusz Wilk. Koszt 150 zł od osoby, a z dojazdami autobusem 200 zł.

ZAPISY: Andrzej Perkosz tel. 601 463754 lub Jan Mikos 32/2544060 lub 697684666 lub e-mail: mikosjan@gmail.com lub osobiście w czasie dyżurów w każdy wtorek w salce nr 2 w godz. 17-18 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym.

XL Ogólnopolska Pielgrzymka KIK-ów na Jasną Górę

XL Ogólnopolska Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickiej na Jasną Górę odbędzie się w sobotę 21 listopada 2020 r. Wyjazd z parafii na Tysiącleciu Dolnym o godz. 7:00, z pl. Andrzeja, przystanek koło sądu o godz. 7:15. Przyjazd około godz. 18:00. Koszt 35 zł od osoby.

ZAPISY: Andrzej Perkosz tel. 601 463754 lub Jan Mikos 32/2544060 lub 697684666 lub e-mail: mikosjan@gmail.com lub osobiście w czasie dyżurów w każdy wtorek w salce nr 2 w godz. 17-18 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym.

Sekcja Wiedzy Religijnej – Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świę-

tym. Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

Sekcja Nauka-Wiara

Spotkania odbywają się w trzecią środę miesiąca o godz. 18 w sali O.O. Oblatów, Katowice-Koszutka, ul. Misjonarzy Oblatów MN 12 (wejście od podwórza, parter). Szczegółowe informacje podawane są w miesięcznym programie.

1% podatku na rzecz KIK w Katowicach dla wsparcia chrześcijańskiej kultury

W 2021 roku będzie można przekazywać dla KIK w Katowicach 1% należnego podatku za 2020 rok na cele statutowe KIK w Katowicach.

Można przekazać dar dla KIK w Katowicach

Dziękujemy osobom, które przekazały darowiznę na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach w 2019 roku.

Będziemy wdzięczni za przekazanie darowizn w bieżącym roku na cele statutowe Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach. Darowizny te będą mogły zostać odliczone w przyszłym roku w zeznaniu podatkowym za rok 2020 do 30 kwietnia 2021 r."

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes – pierwszy piątek miesiąca.

Składki: Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, co daje 60 zł na rok, od osoby niepracującej – 3 zł, co daje 36 zł na rok, wpisowe – 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać przewodniczącemu sekcji. Można też wpłacać naszemu skarbnikowi Małgorzacie Piechoczek na posiedzeniach Zarządu lub na konto KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice, konto ING Bank Śląski Katowice 32 1050 1214 1000 0090 3030 8622

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

*Cykl reportaży z miejsc, które zachwycają
a człowiek odczuwa Bożą obecność.*

Kurytyba – centrum brazylijskiej Polonii

W XVI w. ziemie, gdzie dzisiaj leży Kurytyba, stolica stanu Parana w Brazylii, zamieszkiwali Indianie Tingüis. Europejscy osadnicy zakładali osady, które przekształciły się w miasta m.in. Kurytyba i Araucaria. W 1730 r. połączono Kurytybę z Araucarią linią kolejową.

W XVIII w. Parane zdominowali hodowcy bydła i właściciele plantacji, na których uprawiano fasolę, kukurydzę, tytoń, pszenicę. Handlowano też drewnem oraz yerba mate. Yerba mate znana była Indianom. Napój sporządzony z wysuszonych i zmielonych liści ostrokrzewu paragwajskiego, bogaty w kofeinę i teobrominę, szybko stał się ulubionym napojem mieszkańców Ameryki Południowej i dotarł też do Polski.



Park im. Jana Pawła II w Kurytybie. Jedna z kilku zachowanych chat pierwszych polskich emigrantów z końca XIX w. Chaty budowano bez użycia gwoździ. W chatach umieszczono wiele przedmiotów przywiezionych z ojczyzny oraz ołtarz Matki Bożej Częstochowskiej, a tablice upamiętniające wizyty Prymasa Polski kard. Józefa Glempa (1984) i Prezydenta Lecha Wałęsy (1995).



Przed chatą
plakietka
z Maryją
i Dzieciątkiem.

Kłęczy
Jan Paweł II,
który tu
był
w 1980 r.

Masowa polska emigracja do Brazylii zaczęła się w latach 60. XIX w., a jej szczyt przypadł na lata 80. i 90. XIX w.

W 1871 r. emigranci z Opolszczyzny pod przewodnictwem Edmunda Sebastiana Wosia-Saporskiego założyli pierwszą polską kolonię w stanie Parana w Brazylii. Nazwali ją Pielgrzymka (Pilarzinho). Dzisiaj Pilarzinho jest przedmieściem Kurytyby. Emigranci zajmowali się głównie rolnictwem. Wykorzystali swoje umiejętności upraw rolnych na tej żyznej ziemi.

Polacy, którzy byli katolikami, stanowili największą grupę emigrantów. Kontynuowali swoje tradycje, zwyczaje, kuchnię. Narodowym danie, przez które byli rozpoznawani, stały się pierogi. Polacy wprowadzili uprawę kapusty. Na polach zbierali kukurydzę, soję, pszenicę, herbatę, ziemniaki. Cieszyli się z udanych zbiorów winogron, brzoskwiń, truskawek, papryki, pieprzu oraz rumianku, z którego robili napary. Obecnie w Brazylii mieszka 1,8 mln Polaków i osób polskiego pochodzenia. Losy polskich osadników w Brazylii opisała Maria Konopnicka w poemacie „Pan Barcel w Brazylii”. Rok 1938 rozpoczął trudny okres dla Polaków w Brazylii, ponieważ prezydent Getúlio Vargas pozamykał wszystkie szkoły, gdzie był inny język niż portugalski. Karane było też mówienie w innym języku niż portugalskim. Trzy lata wcześniej prezydent Vargas został odznaczony Orderem Orła Białego. Popęłił samobójstwo w 1954 r.

Ze względu na dobrobyt, od lat 70. XX w. przybywali tu ludzie z całej Brazylii. Zmieniał się też charakter rejonu z rolniczego na miejski i przemysłowy.

Kurytyba (932 m n.p.m.) założona w 1654 r. liczy 1,9 mln mieszkańców w tym 0,8 mln ma polskie pochodzenie w mieście.



Katedra Bazylika Mniejsza, Matki Bożej Światła w Kurytybie z 1893 r.

*Catedral
Basilica Menor
de Nossa
Senhora da Luz
dos Pinhais.*

Święto patronalne 8 września.

Z Kurytybą graniczy miasto Araucária które ma 120 tys. mieszkańców i leży na wysokości 897 m n.p.m. Nazwa miasta pochodzi od drzew iglastych araukarii, licznie tam występujących. Największa araukaria ma średnicę 179 cm, a wysokość ok. 70 m. W szyszkach są liczne nasiona o długościach do 2,5 cm i szerokości 2 cm. Nasiona araukarii można jeść na surowo po zdjęciu łupinki lub wykorzystać w kuchni – piec w piecu, jak kasztany jadalne. Ugotowane nasiona można podawać przyprawione lub dodawać do sosów, zup, farszów mięsnych. Zmielone nadają się do naleśników, ciast lub deserów lodowych.

W Parku Cochoeira w Araucarii nasza pielgrzymkowa grupa spotkała się z Polonią i władzami miasta. W części parku jest muzeum, gdzie w polskiej chacie jest izba regionalna. Muzeum powstało w 1982 r. dzięki burmistrzowi, którym był działacz polonijny Rizio Wachowicz.



Po mszy św. w kościele św. Jana Chrzciciela z udziałem Polonii, pojechaliśmy do Colonia Cristina. Tam przedstawiciele Polonii przywitali nas chlebem i solą. Spotkaliśmy się z burmistrzem i władzami miasta. Były przemówienia, program artystyczny i sportowy oraz kolacja.



COLONIA CRISTINA WITAMY GOŚCI Z POLSKI
ISTNIEJEMY TUTAJ OD 1876 ROKU

W Parku Stanowym Vila Velha jest wiele fantastycznych form skalnych takich jak „Kieliszek wina” (na 1 stronie). Są tu też 4 studnie krasowe i Złote Jezioro o tak przejrzystej wodzie, że wygląda, jakby ryba unosiła się w powietrzu.



Ekspres Zielonych Wzgórz do Morretes. 13 tuneli, 43 mosty. Kiedyś przewoził towary, teraz głównie turystów.

Tekst i zdjęcia Antoni Winiarski na podstawie pielgrzymki w 2007 r.

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/old/piebraz.html>



Redagują: Barbara Kwaśnik, Jan Świtkowski, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl).

Korekta: Antoni Winiarski.
Adres pocztowy: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376. Nakład: 160 egz.